

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata),
306-70 (inzeraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

15

GRUSZY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

ZGODNY CHÓR POTĘPIENIA BIAŁEJ KSIĘGI W IZBIE GMIN

Londyn 23. 5. ZAT. W toku dalszej dyskusji palestyńskiej w Izbie Gmin labourzysta poseł Wedgewood poddał politykę Białej Księgi bardzo gwałtownej krytyce oświadczając, że rząd pragnie bezskutecznie zrekompensować Żydom Palestynę przez ofiarowanie im Gujany Brytyjskiej, która stać się może dla uchodźców tylko obozem koncentracyjnym. Obecna polityka palestyńska jest polityką zaspokajania Arabów i ulegania terrorowi. Taka polityka wyrządza wiele szkód Anglii w świecie. Żydzi muszą się obecnie bronić i

przez odważną obronę zaskarbić sobie respekt świata.

Żydzi muszą przejść do metod walki nielegalnej. Należy się obecnie już pożegnać z metodami konstytucyjnymi oraz nadzieją na to, że Palestyna będzie szczęśliwą kolonią.

Bardzo ostre przemówienie przeciwko Białej Księdze wygłosił były minister kolonij konserwatysta Leopold Amery. Minister kolonij — oświadczył Amery — nie wyjaśnił, dlaczego palestyńska polityka rządu ulegała w ciągu ostatnich 3—4 lat tak licznym wahaniom. Jeśli jest więc sprawiedliwe odstępowanie od polityki deklaracji Balfoura, to czemu rząd tego nie uczynił przed trzema laty? Nowa polityka nie oznacza porzucenia zasad, na których się opiera statut Palestyny, zasad, które leżały u podstaw objęcia przez Anglię odpowiedzialności za mandat palestyński. W obliczu faktu, że Palestyna ma tak wielkie znaczenie strategiczne dla polityki imperialnej Anglii,

nowa polityka jest szczególnie szkodliwa.

Oddaje ona władzę w ręce nieprzychylnych Arabów, a nie przyjaznych Anglii Żydów i to w najbardziej ponurej godzinie dziejów żydowskich. Obecna polityka jest wyrazem faktu, że rząd nie wierzy we własne siły, ani w swoją misję w Palestynie, czy to na rzecz Żydów, czy też Arabów.

Jest to poroniona polityka, a jej skutkiem będzie

powiększenie chaosu w Palestynie.

W konkluzji Amery wyraża nadzieję, że Izba uchwali wniosek zgłoszony przez konserwatywną grupę kapitana Cazaleta, gdyż w przeciw-

nym razie on będzie zmuszony głosować za wnioskiem opozycji — przeciwko rządowi.

Secesjonista z Labour Party sir Stafforde Cripps uważa, że dla rozwiązania zagadnienia palestyńskiego należy przede wszystkim zagwarantować spokój w Palestynie na okres 10 lat. Jego zdaniem, należy na ten okres dokonać

provizorycznego podziału Palestyny

przez wydzielenie obszaru, na którym Żydzi będą mieli autonomię, Arabowie zaś otrzymają pod swoją autonomię resztę kraju. Cripps sądzi, że 10-letnie współpracy spowoduje zbliżenie żydowsko-arabskie.

Labourzysta Phillippp wyraża opinię, że roz-

wiązanie problemu palestyńskiego nastąpić może tylko na podstawie mandatu. Projektowana przez rząd polityka oznacza podporządkowanie Żydów przewadze Arabów. Rząd pragnie przez tę politykę wyzwolić się z nałożonych na Anglię zobowiązań.

Jest rzeczą pewną, że komisja mandatu takiej polityki nie zatwierdzi.

Przedstawiciel rządu podsekretarz stanu Butler zaznacza w odpowiedzi na niektóre zarzuty krytyków, że ponieważ Biała Księga nie jest sprzeczna(!??) z postanowieniami mandatu, nie jest konieczna zgoda na nową politykę ani Ameryki, ani czynników międzynarodowych.

Petycja Żydów amerykańskich przedłożona rządowi Stanów zjedn.

O interwencję u rządu angielskiego w sprawie Białej Księgi.

Waszyngton, 23. 5. ZAT. Do Waszyngtonu przybyła dziś delegacja, złożona z 250 czołowych działaczy żydowskich z drem Stephenem Wisem na czele, która przez wyłonioną delegację przedstawiła sekretarzowi stanu Hullowi petycję z następującymi żądaniem:

Rząd U. S. A. ma zażądać od rządu angielskiego niepodejmowania żadnych kroków na mocy Białej Księgi, aż do wysłuchania opinii rządu amerykańskiego na podstawie układu amerykańsko-angielskiego z roku 1924, oraz

Rząd U. S. A. nie uzna decyzji sprzecznej z interesami amerykańskimi na mocy wspomnianego układu.

Grupa 27 wybitnych pisarzy amerykańskich, wśród nich kilku redaktorów wielkich dzienników, zwróciła się dziś do prezydenta Roosevelta o podjęcie interwencji u rządu angielskiego przeciwko Białej Księdze.

Protest duchownych amerykańskich w Izbie Gmin

Londyn, 23. 5. ZAT. Speaker Izby Gmin kapitan Fitzroy otrzymał telegram podpisany przez 49 czołowych działaczy duchowieństwa amerykańskiego różnych wyznań z protestem przeciwko Białej Księdze. Pewni jesteśmy — głosi telegram — że naród angielski podobnie jak naród amerykański

oburzony jest z powodu krzywdy wyrażonej Żydom

przez przekreślenie zobowiązań dotyczących Żydowskiej Siedziby Narodowej. Ograniczenie

żydowskiej imigracji w czasie, gdy tysiące bezdomnych Żydów szukają schronienia, jest aktem niesłychanego okrucieństwa. Kapitan Fitzroy proszony jest o zakomunikowanie Izbie Gmin treści tej depeszy.

Rozłam w obozie arabskim trwa

Jerozolima 23. 5. ZAT. Przywódca band terrorystycznych Abu Ibrahim i Abu Dura ogłosili manifest, kolportowany po wsiach arabskich w całym kraju. Odezwa nawołuje do wznowienia akcji terrorystycznej w całej Palestynie. Równocześnie umiarkowani Arabowie z obozu Naszaszibiego wydali odezwę, która wypowiada się za współpracą z rządem angielskim na podstawie nowej polityki angielskiej w Palestynie. Konflikt między obydwoma kierunkami w obozie arabskim trwa więc nadal i trudno w chwili obecnej przewidzieć, czyj wpływ przeważy.

Znowu akty terroru

Jerozolima, 23 .5. PAT. Jeden z przywódców powstańców arabskich, który schronił się do Iraku, powrócił na terytorium Transjordanii na czele grupy uzbrojonych ludzi.

Koło Tel Awiwu dokonano napaści na autobus. Na skutek strzałów około 6 osób z pasażerów odniosło rany.

Królowa Wilhelmina w Brukseli

Bruksela 23. 5. PAT. O godz. 16.30 przybyła do Brukseli królowa Wilhelmina holenderska powitana na dworcu przez króla Leopolda.

**PŁASZCZE
NIEPRZEMAKALNE**

(tracocoats) oraz peleryny gumowe w dużym wyborze
JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

NA POSTERUNKU:

BAROMETR WYBORCZY

(D. L.) KRAKÓW, 24 maja.

Wielkie zagadnienia polityki międzynarodowej, napięcie w stosunkach polsko-niemieckich, konflikt gdański i widmo zawieruchy wojennej — wszystko to przytłoczyło niemal w zupełności swym ciężarem stosunki wewnętrzne - polityczne w państwie. Rozgrywki partyjne stały się w obliczu doniosłych wydarzeń w dziedzinie polityki zagranicznej czymś mało ważnym i zeszyły na plan zupełnie daleki. Ostrze antagonizmów wewnętrznych zostało w dużej mierze stępione niebezpieczeństwem grożącym od zewnątrz. Chwilami można było odnieść wrażenie, że zatarły się jakby wszelkie linie podziału, że pewne hasła i programy, dokoła których jeszcze niedawno walczone zawzięcie, straciły wszelką aktualność i że zwalczające się niedawno jeszcze ugrupowania zaczęły przemawiać wspólnym językiem. Akcja subskrypcyjna Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, która zjednoczyła dokoła siebie całe bez wyjątku społeczeństwo, bez jakichkolwiek różnic, była najlepszym dowodem całkowicie zgodnej i harmonijnej współpracy wszystkich kierunków politycznych dla idei, która dziś wybiła się na czoło wszystkich zagadnień — dobrodzenia armii. Podobnie jednolita ocena znakomitego wystąpienia p. min. Becka wśród wszystkich odłamów społeczeństwa bez względu na kierunek polityczny, świadczyła o tej zgodnej i solidnej postawie, która stanowi niezwykle cenny kapitał moralny w chwilach niebezpieczeństw.

Ta konsolidacja mimowolna, jaka dokonała się pod naciskiem sytuacji zewnętrznej, usunęła zatem w cień zagadnienia polityki wewnętrznej. Jeśli pominie się pewne zgrzyty i dysonanse, których nie brak było zarówno w czasie akcji subskrypcyjnej jak i po jej zakończeniu, jeśli zapomni się na chwilę o tradycyjnych przejawach demagogii antysemickiej, które w pewnych środowiskach partyjnych występują dalej w całej jaskrawości — możnaby przypuszczać, że powstało jak gdyby jedno wielkie Stronnictwo Ocalenia Narodowego, którego program wyczerpuje się w wzmocnieniu odporu sił obronnych państwa przeciwko jakiegokolwiek agresji. Skonsolidował się w szczególności jednolity front antyniemiecki, obejmujący wszystkie warstwy i odłamy społeczeństwa, szarmonizowany ściśle z nową linią polityki zagranicznej państwa polskiego, opartą na współpracy z demokracjami Zachodu.

A jednak cisza jest tylko pozorną. Pod powierzchnią, przypominającą spokojną taflę jeziora, wre i pulsuje bardzo ożywione tętno życia politycznego. Wykazuje ono w tej chwili szereg znamiennych objawów. Aktywizuje się w znacznej mierze — właśnie teraz! — działalność stronnictw politycznych, głównie na odcinku ludowo-demokratycznym. Stronnictwo Ludowe, które odzyskało swego przywódcę, rozwija bardzo żywą działalność w terenie, przy czym akcenty opozycyjne w stosunku do rządu, do niedawna jeszcze dość jaskrawe, stają się bardziej stonowane a nutą dominującą wszelkich przemówień i rezolucyj są jednak momenty wybitnie patriotyczne, podkreślające bezwzględną gotowość chłopstwa polskiego do obrony niepodległości państwa. Ten sam ton przeważa we wszystkich wystąpieniach Polskiej Partii Socjalistycznej, która coraz bardziej nawiązuje do swych wielkich tradycji walk niepodległościowych. Jeśli chodzi o Ozone, stwierdzić należy pewne, nieśmiałe na razie, stępienie ostrza agitacji antysemickiej, która w okresie poprzedzającym obecny kryzys międzynarodowy, upodobniła w zupełności tę partię do Stronnictwa Narodowego. Rozsądny artykuł w sprawie żydowskiej, jaki w związku z Białą Księgą pojawił się onegdaj w czołowym organie Ozone, nie jest chyba zwykłym „kaprysem” autora. Widocznie i w sferach czonowych przekonano się o szkodliwości pewnych haseł, które niedawno jeszcze uchodziły za „zbawienne” i niewzruszone. Jesteś-

my oczywiście daleko jeszcze od atmosfery jakiejś idylli wewnętrznej. Rejestrujemy jedynie pewne objawy, które na tle sytuacji dzisiejszej nie pozbawione są swoistej wymowy politycznej.

Kto sprawuje w tej chwili rząd dusz w społeczeństwie? Niedzielne wybory samorządowe, które odbyły się w większych i mniejszych miastach w różnych okolicach kraju, stanowią niezły barometr pozwalający zorientować się w istotnych nastrojach politycznych kraju. Wybory te, oparte na demokratycznej ordynacji, przyniosły żywiłom demokratycznym wielkie zwycięstwo, które wraz z poprzednio już odniesionymi sukcesami, dają wcale wierny obraz nastrojów społeczeństwa. Nie tylko w uprzemysłowionym Zagłębiu Dąbrowskim, stanowiącym od dawna twierdzę P. P. S. socjaliści odnieśli frapujący sukces; także w takich ośrodkach, gdzie dotąd wpływy demokracji polskiej były minimalne, wzmocniła ona znacznie swój stan

Dr. LEOPOLD BERWALD

lekaz chorób wewnętrznych i kobiecych
ordynuje — Jek corocznie — w sezonie letnim

Rabka — Zdrój

ulica Poniatowskiego — Dom Wilczka
Obok Apteki Zdrojowej — Telefon Nr. 314

Wysoki komisarz Ligi Narodów
wydelegowany do Gdańska

Warszawa, 23. 5. (Sin). Z Genewy donoszą, że odbyła się tam dziś przed południem krótka sesja prywatna, na której przyjęty został raport komitetu trzech w sprawie Gdańska. Postanowiono, że wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku profesor Burckhardt, który bawi w Genewie, ma obecnie wyjechać z powrotem do Gdańska dla zbadania sytuacji, jaka wyłoniła się w Gdańsku na skutek ostatnich zająć.

Zainteresowanie Londynu

Warszawa, 23. 5. (Sin). Z Londynu donoszą, że rząd brytyjski zażądał od ambasadora angielskiego w Warszawie szczegółowego raportu o zająciach, jakie miały miejsce w sobotę w

posiadań i może wykazać się zaufaniem bardzo licznych rzesz wyborców.

Oczywiście, że i tutaj znaczny wpływ wywarła sytuacja zagraniczna. Siłą rzeczy musiały więc ponieść porażkę te ugrupowania, których program opierał się na dość ścisłej łączności ideowej z ustrojami totalnymi. Skompromitowana doszczętnie doktryna rasistowska i powoływanie się na „dynamikę” antysemityzmu hitlerowskiego, który drażniące swe pazury skierował przeciw państwu polskiemu, — nie mogły liczyć na poklask wśród wyborców, toteż rezultaty cyfrowe endecji i jej sprzymierzeńców są raczej mierne i nikłe.

Na odcinku żydowskim tendencje konsolidacyjne dały tym razem dobre wyniki, szczególnie na terenie Małopolski. Nie byliśmy już świadkami zawstydającego zjawiska, które tak smutne rezultaty przyniosło w Warszawie, że obóz narodowo-żydowski szedł do wyborów rozbity i skłócony wewnętrznie, na czym tylko skorzystał Bund. Dojrzałość polityczna ustrzegła społeczeństwo nasze przed popełnieniem rażących błędów, dzięki czemu niemal we wszystkich miastach rezultaty mogą być uznane za zupełnie zadowalające.

Wyniki wyborów niedzielnych stanowią wskaźnik poglądów i orientacji politycznej znacznej części społeczeństwa polskiego. Nagół biorąc, przyniosły one sukces demokracji, porażkę grup reakcyjnych. Jeśli barometr sytuacji zagranicznej wykazuje trwałe zachmurzenie, barometr wewnętrznej sytuacji mówi raczej o — przejaśnieniu.

Kalthofie jak i o ostatnich wydarzeniach w Gdańsku.

Ludność pod terrorem bojówek
hitlerowskich

Warszawa, 23. 5. (Sin). Z Gdańska donoszą, że tamtejsi hitlerowcy wystosowali apel do swoich zwolenników, wzywając ich do manifestacyjnego wzięcia udziału w pogrzebie zabitego Niemca w Włodawie. Na obszarze W. M. Gdańska i przyległych obszarach uwijają się różni agitatorzy, nawołując ludność do odwetu. Ludność gdańska odnosi się z całą ostrożnością do tych wystąpień i żyje pod presją bojówek hitlerowskich.

Powódź na Śląsku cieszyńskim

Katowice, 23. 5. PAT. Wskutek silnych opadów deszczowych doszło do wylewów rzek w powiatach cieszyńskim, bielskim oraz częściowo we frysztackim.

W cieszyńskim grozi wylewem rzeka Bobrowka w Cieszynie wsch. i zach., w Skoczowie grozi wylew Wisły. Władze bezpieczeństwa wydały odpowiednie zarządzenia. W akcji ratunkowej bierze udział straż pożarna i policja, a w Skoczowie oddziały wojskowe. Kilka domów zostało ewakuowanych. Ulewa trwa w dalszym ciągu.

W pow. bielskim podniósł się stan wody na Wiśle w Strumieniu o 1,40, w Dziedziach o 2,30 m ponad stan normalny. Na rzece Honnicy stan wody wynosi 2,90 m ponad stan normalny.

We wtorek o godz. 9 rano wylała Białka na ul. Naścieżką w Bielsku, zalewając piwnice kilku domów.

Niemcy wygrały z Polska 3:2

Warszawa, 23. 5. We wtorek zakończył się na karcie centralnym Legii w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa Polska—Niemcy. Ostatniego dnia dokończono jedynie spotkanie Baworowski—Henkel, przerwane przy stanie setów 6:4, 6:2 i 1:1 dla Henkla. Decydującego seta wygrał Henkel 6:3, wygrywając zarazem mecz dla Niemiec.

W pow. frysztackim woda na rzece Olzie w łąkach stale się podnosi, a częściowo już wystąpiła z brzegów. Również dopływy Olzy. Stonapka w Stonawie i Piotrówka w Markłowicach Dolnych wystąpiły z brzegów, zalewając okoliczne pola.

Rybnik, 23. 5. PAT. Na skutek ciągłych opadów w godzinach popołudniowych stan Wisły pod Goczałkowicami (pow. pszczyński) wynosił 3,50 m. ponad stan normalny. W miejscowościach Mszana i Góra Wisła wystąpiła z brzegów, zrywając miejscowy most, wskutek czego przerwana została komunikacja między Pszczyną a Oświęcimiem.

Wystąpiły również z brzegów rzeki Gostyn i Korzeniec. Wody zalały przybrzeżne pola i łąki.

Osiedlom ludzkim narazie niebezpieczeństwo nie zagraża.

Początkowo Baworowski był doskonale usposobiony, chodził dobrze do siatki i prowadził 2:1, 3:1, 3:2, ale później do głosu dochodzi Henkel, który wyrównał na 3:3, a następnie poprawił na 4:3, 5:3 i 6:3. Spotkanie Baworowski—Henkel wygrał zatem Henkel 6:4, 6:2, 6:3.

W ogólnej punktacji zwyciężyły Niemcy 3:2 i walczyć będą w następnej rundzie ze Szwecją

Z obrad Sejmu

Warszawa, 23. 5. PAT. Dziś przed południem odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu. W obradach wzięli udział członkowie rządu z p. premierem gen. Składkowskim na czele.

Otwierając obrady Izby marszałek Makowski oświadczył: Wysoka Izbo! W tych dniach został wykończony przez artystę-malarza Stefana Norblina zamówiony przeze mnie już dawniej portret śp. Walerego Sławka (Izba wstaje).

Portret ten prezydium Sejmu zawiesiło dzisiaj w galerii portretów byłych marszałków Sejmu, spełniając w ten sposób akt uczczenia pamięci zmarłego marszałka. (Chwila milczenia).

Stwierdzam, że Sejm uczcił pamięć b. marszałka Sejmu śp. pułk. Walerego Sławka przez powstanie i minutę milczenia.

Wobec tego uważam, że wniosek złożony w tej sprawie przez posła Żeligowskiego nie wymaga załatwienia.

Marszałek zawiadomił następnie, że od p. prezesa Rady ministrów nadeszły odpowiedzi na interpelacje posłów: Filipskiego w sprawie likwidacji przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, Putka w sprawie przewlekania dochodzeń przeciw Korfantomu, ks. Lubelskiego w sprawie kontroli banków państwowych przez N. I. K., Ratajczyka w sprawie pominięcia uczestników b. armii polskiej w Ameryce w rozporządzeniu o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość, Barana w sprawie niezakończonych b. nauczyciela szkół powszechnych w Filipkowcach, Budzińskiego w sprawie ostatnich wypadków w Europie Środkowej, Ratajczyka i Koniecznego w sprawie zastosowania polityki wzajemności w związku z szczykami wobec mniejszości polskiej w Niemczech.

Odpisy tych odpowiedzi doręczone zostały interpelantom.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji spraw zagranicznych rządowy projekt ustawy o ratyfikacji układu płatniczego między Polską a Francją.

Pos. Szymański referował ustawę o zmianie niektórych przepisów w sprawach pracowniczych na ziemiach odzyskanych, włączonych do woj. śląskiego.

Ustawę z małymi poprawkami komisji przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Poseł Łobodziński referował nowelę do ustawy o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość.

Projektowana nowela rozszerza uprawnienia uczestników walk o niepodległość. Przede wszystkim nowela przyznaje zaopatrzenie należne uczestnikom walk o niepodległość nie tylko obywatelom państwa polskiego, ale również obywatelom państw obcych i Polakom, mieszkającym stale za granicą, którzy brali udział w walkach o niepodległość. Referent podkreśla z naciskiem, że doszedł do jego wiadomości fakt, iż osobom odznaczonym krzyżem i medalem niepodległości, a nie posiadającym obywatelstwa polskiego, odmówiono znizek P. K. P., związanych z tym odznaczeniem.

Komisja przyjęła wniosek p. Wagnera, żeby wprowadzić przy Radzie Ministrów radę opiekunczą dla spraw inwalidzkich. Główny opiekun powołany będzie przez P. Prezydenta. Ustawa przewiduje 50 procentowy dodatek do zaopatrzenia dla osób odznaczonych krzyżem niepodległości, jeżeli w czasie walk o niepodległość walczyły na stanowiskach kierowniczych lub były oficerami państwa polskiego. Dzieci osób odznaczonych krzyżem i medalem mają po dzieciach kawalerów Virtuti Militari pierwszeństwo przy przyjmowaniu do szkół, a dzieci tych, którzy pobierają zaopatrzenie mogą być zupełnie zwolnione od opłat administracyjnych. Komisja uchwaliła 3 rezolucje. W pierwszej zwraca się z apelem do rządu, aby w związku z zamierzoną reformą podatków zaopatrzenia przyznawane uczestnikom walk o niepodległość były zwolnione od podatków, w drugiej wzywa rząd do wykorzystania uprawnień w celu zapewnienia pracy wszystkim u-

WYMOWA FAKTÓW...

Przeszło MILIARD złotych wkładów powierzonych opiece największej polskiej instytucji oszczędnościowej jest najlepszym dowodem, że

P. K. O. ro

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE

NASZA AKCJA NA RZECZ DOZBROJENIA ARMII

Dalszych 12 ofiarodawców na F.O.N. rejestrujemy w dzisiejszym wykazie

Nasz dzisiejszy wykaz ofiarodawców na Fundusz Obrony Narodowej wykazuje dalszych 12 nazwisk. Akcja nasza trwać będzie jeszcze tylko do końca miesiąca. Każdy, kto nie złożył dotychczas daru na F. O. N. winien to natychmiast uczynić.

	złoty
Bronisława Pollakowa, Kraków, Starowiślna 31.	20.—
S. Silberfeld, Kraków, Karmelicka 30.	20.—
Chiel Lewit, Kraków, Al. Daszyńskiego 12.	30.—
Salomon Neuman, Kraków, Rzeszowska 3.	25.—



Wytwarzani gwarancją trzyletnią.
Szykowny chód ma swe źródło w kulturze.
Pamiętaj, chcąc mieć te wyniki o BERSON-OKMA gumowej skórze

BERSON OKMA

Stow. żyd. Religijnych Robotników i Handlowców „Machsike Limud“, Kraków, Izaka 7.	20.—
Izak Opoczyński, Kraków, Limanowskiego 16.	10.—
A. Leffelholz, Kraków, Długa 65. (oraz 19 koron czeskich i srebrna bransoletka).	5.—
Maksymilian Schulkind, Kraków, Stanisława 6.	5.—
J. Kawe, Kraków, Starowiślna 82.	2.—
Arnold Meth, Kraków, Długa 9.	10.—
H. L., Kraków, srebrny zegarek, sygnet złoty, para kolczyków złotych i 10 koron austr.	147.—
Mgr. Regina Goldberg, Tarnów, Krakowska 47, złoty pierścionek.	147.—

Poprzednio wykazano 94.060.58

Razem 94.207.58

oraz obligacje nominalnej wartości zł. 18.500, sztuka złota, waluty zagraniczne w banknotach i monetach, oraz dary w złocie i srebrze.

czestnikom walk o niepodległość, w trzeciej, aby wynagrodzenie za pracę uczestników walk o niepodległość zapewniało im minimum egzystencji.

Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy wraz z poprawkami i rezolucjami komisji.

Sprawozdawca p. Ostachowski referował rządowy projekt ustawy o Wojskowej Szkole Głównej Inżynierii. Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu z małymi poprawkami komisji.

Sprawozdawca p. Kobosko referował zmiany wprowadzone przez Senat do ustawy o krzyżu i medalu ochotniczym za wojnę. Zmiany te są drobne i dotyczą formalnej strony ustawy, z wyjątkiem punktu 3 art. 3. Ta poprawka Senatowi przewiduje, że krzyż ochotniczy za wojnę może być nadany osobom, które służyły czynnie 6 miesięcy na stanowiskach instruktora w szkołach wojskowych broni i w obozach szkolnych. Poprawka ta dotyczy tylko małej grupy wojskowych, którzy kampanię bojową na froncie odbyli przed 1918 r., a później jako bardziej doświadczeni, wyznaczeni zostali na stanowiska instruktorskie. Szkolenie było dla nich ciężkim obowiązkiem i nie potrzebują dawać, jak cenną była ich praca instruktorska.

Komisja wojskowa postanowiła przyjąć wszystkie poprawki Senatowi. Sejm przyjął wszystkie poprawki Senatowi.

Pos. Orłowski referował zmiany przyjęte przez Senat do ustawy o rejestrowym zastawie na maszyny i aparatach.

W głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski komisji sejmowej.

Pos. Wróblewski zgłosił formalny wniosek, ażeby projekt ustawy p. Chmielińskiego w sprawie zmiany przepisów, wprowadzających prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, odesłano na powrót do komisji prawniczej, a to dlatego, że wkracza on w zasadnicze rzeczy, gdyż stwarzałby podzielną gospodarkę. Wniosek formalny został przyjęty.

P. Szumowski referował zmianę, wprowadzoną przez Senat do ustawy o sprzedaży i bezpłatnym odstąpieniu niektórych nieruchomości państwowych. Zmiana ta jest czysto formalna, gdyż przy redakcji sejmowej opuszczono w pewnym punkcie słowa, określające komu ma być odstąpiona dana nieruchomość. Zmianę Senatowi przyjęto.

Na tym zamknięto obrady. O terminie następnego posiedzenia posłowie będą zawiadomieni na piśmie.

Zawieszenie portretu b. marszałka Sejmu Sławka

Warszawa 23. 5. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 10-tej rano odbyła się w kuluarach Sejmu uroczystość zawieszenia portretu b. marszałka Sejmu płk. Walerego Sławka, pędzla artysty-malarza Stefana Norblina. Portret przepasano krepą.

W uroczystości tej wzięli udział: marszałek Sejmu prof. Wacław Makowski, posłowie oraz urzędnicy biura Sejmu z dyrektorem Rutkowskim na czele.

PRZEGLĄD PRASY

Sytuacja jest jasna

Sytuacja międzynarodowa, skupiająca siłą rzeczy całe zainteresowanie szerokich warstw społeczeństwa, odwróciła uwagę od wielu zdarzeń w dziedzinie polityki wewnętrznej. Skrupiło się to na licznych ostatnio wyborach samorządowych, które nie były śledzone z takim zainteresowaniem jak poprzednio. A przecież ubiegłej niedzieli odbyły się wybory do Rad Miejskich aż w 116 miastach i miasteczkach.

Wynik wyborów pozwala ocenić w przeważającej większości wypadków istotne nastroje społeczeństwa. I oto nie ulega wątpliwości, że wybory przyniosły duże zwycięstwo przede wszystkim ugrupowaniom opozycyjnym i że Ozon nie może się nigdzie poszczycić większym sukcesem. Nie notowane dotąd zwycięstwo wyborcze odniosła P. P. S., która n. p. w Zagłębiu Dąbrowskim stanowi faktycznie jedyną siłę polityczną. Nawet wspólny blok Ozonu i Stronnictwa Narodowego nie przyczynił się do większego sukcesu tych ugrupowań. Wszędzie P. P. S. zyskała dużą ilość mandatów, a w Zagłębiu Dąbrowskim może przejąć gospodarke licznych miast w swoje ręce.

Stronnictwo Narodowe nie może się nigdzie wykazać zbyt wielkim sukcesem. Uzyskało wprawdzie we Lwowie 22 mandaty, a Ozon 24, ale to jest też cały jej sukces. Jeszcze tylko w Wilnie dzięki zablokowaniu się z popularną na terenie wileńskim grupą konserwatystów, skupiającą się około „Słowa“ zdobyło Stronnictwo Narodowe kilkanaście mandatów. We wszystkich innych miejscowościach endecja została zdystansowana przez socjalistów. Tak n. p. w Zagłębiu Dąbrowskim uzyskała endecja we wszystkich miejscowościach zaledwie 4 mandaty. W Lublinie, który uchodził za twierdzę endecji uzyskało Stronnictwo Narodowe 7 mandatów, podczas gdy P. P. S. aż 14 mandatów. W każdym razie nigdzie Stronnictwo Narodowe nie może się wykazać takim wzrostem liczby głosów, któryby stanowił decydującą zmianę dotychczasowej sytuacji. W przeciwieństwie do P. P. S., endecja nigdzie nie zyskała większości i wszędzie będzie musiała albo uprawiać jałową opozycję, albo też stworzyć wspólny blok z Ozonem.

Jeśli chodzi o Ozon, to także nie może się poszczycić specjalnym sukcesem. „Kurier Polski“, pisząc o wyborach stwierdza ogólnikowo, że we wszystkich miastach Ozon przegrał na całej linii, a ozonowe sukcesy dają się zauważyć tylko po miasteczkach, ale — i pisze „Kurier Polski“ — „wszyscy wiemy dobrze, jak bardzo sztucznie jest tam wszystko. A więc i same sukcesy i owe listy ogłaszane jako ozonowe“. W świetle cyfr, ta opinia wydaje się być słuszną. Poza małymi miastami nigdzie Ozon nie zdobył zdecydowanej większości. Niewątpliwym sukcesem Ozonu jest wynik we Lwowie, gdzie to ugrupowanie zdobyło 24 mandaty, natomiast nie sukcesem lecz porażką jest wynik w Wilnie, gdzie Ozon zyskał 19 mandatów. Należy bowiem zestawić wy-

nik wyborów samorządowych z wynikami wyborów sejmowych. Nie mniej w takich miejscowościach jak Kielce, Lublin, Przemyśl Ozon może się poszczycić sukcesami ale tylko w pojedynczych wypadkach i to w małych miasteczkach zdobył zdecydowaną większość.

Jeżeli chodzi o stanowisko Żydów w wyborach, to na ogół Żydzi zdołali utrzymać dotychczasowy stan posiadania, a tu i ówdzie nawet podwyższyli liczbę radnych. Zwraca uwagę fakt, że tam gdzie społeczeństwo żydowskie występowało pod zdecydowanym hasłem, tam osiągnęło sukces. Natomiast w miejscowościach, gdzie hasła rozdawiano, stwarzając rozmaite kombinacje polityczne, tam odnosił sukces... Bund. Warto podkreślić jeszcze jeden fakt: W miejscowościach, gdzie przy pomocy głosów żydowskich chciały wyostać się na wierzch pewne „asymilacyjne“ grupy żydowskie, (pomagała im tu i ówdzie Aguda), tam skończyło się to klęską Agudy i jej „protektorów“. W każdym razie należy stwierdzić, że Żydzi szli samodzielnie do wyborów.

Dr. S. FAKLER
Lekarz chorób wewn.
Ul. ZWIERZYŃECKA 11 Tel. 123-31
D O W R Ó C I Ą

Po zakończeniu wyborów samorządowych, rozpoczną się obecnie wybory do zarządów miejskich. Stanowisko Żydów w wyborach samorządowych oraz w samorządach jest jednolite. Tak samo jak nie ma mowy o popieraniu list antysemitycznych czy neoantysemitycznych w czasie wyborów samorządowych, tak też nie ma mowy o popieraniu kandydatów antysemitycznych czy neoantysemitycznych na kierownicze stanowiska w miastach. Sytuacja jest jasna i nikt w społeczeństwie żydowskim nie żywi żadnych

złudzeń. Wszystkie stronnictwa, biorące udział w wyborach mają ściśle określony program w stosunku do wszystkich zagadnień, a także w stosunku do Żydów. To też i taktyka Żydów jest jasna. Wszędzie Żydzi muszą przeciwstawić się kandydatom wysuwany przez ugrupowania niedemokratyczne i antysemityczne. Jest to taktyka jasna, słuszną, jedynie możliwa i zgodna z hasłami, pod jakimi wielkie rzesze społeczeństwa żydowskiego szły do wyborów i dla których obdarzyły zaufaniem swych przedstawicieli.



złudzeń. Wszystkie stronnictwa, biorące udział w wyborach mają ściśle określony program w stosunku do wszystkich zagadnień, a także w stosunku do Żydów. To też i taktyka Żydów jest jasna. Wszędzie Żydzi muszą przeciwstawić się kandydatom wysuwany przez ugrupowania niedemokratyczne i antysemityczne. Jest to taktyka jasna, słuszną, jedynie możliwa i zgodna z hasłami, pod jakimi wielkie rzesze społeczeństwa żydowskiego szły do wyborów i dla których obdarzyły zaufaniem swych przedstawicieli. (Ro)

ULGOWY ABONAMENT

„NOWEGO DZIENNIKA“

Dla naszych Szan. Abonentów, wyjeżdżających na letniska, wprowadzamy w czasie od 15 maja do 30 września br. ulgowy abonament, obliczając za drugi egzemplarz

tylko Zł. 3.—

miesięcznie, wraz z wysyłką pocztową.

Każdy prenumerator może zatem zamówić drugi abonament letniskowy dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko. — Z tej wydatnej ulgi niewątpliwie każdy prenumerator skorzysta.

Abonament ulgowy płatny jest przy zamówieniu bezpośrednio w administracji

GOCZAŁKOWICE-ZDROJ

G. Śl.

Solanka jodo-bromowa, borowina, wodolecznictwo, Inhalatorium.

Tanie kuracje ryczałtowo. —

Leczy artretyzm, reumatyzm, lechiaś, tabes, arteriosklerozę, choroby kobiece i dzieci.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś komedia M. Laszlo „W perfumerii“, która powtórzona będzie w piątek. Jutro po cenach niższych, „Gałązka rozmarynu“.

— NIEODWOLALNIE OSTATNIE DWA DNI „SULAMITA“. Rewelacyjny spektakl, który osiągnął rekordowy sukces w naszym mieście „Sulamita“ będzie grany tylko jeszcze 2 dni, a to dziś i jutro godz. 4.15 pop. (po cenach niższych) i 8.45 wiecz. W piątek 26 bm. premiera monumentalnego widowiska muzycznego „Dzwonnik z Notre-Dame“ Wiktora Hugo w reżyserii mistrza Zygmunta Turkowa. Bilety do nabycia w firmie A. Fischhab, Grodzka 46 i od godz. 2-jej przy kasie teatru.

— ZRZESZENIE ŻYD. ARTYSTÓW MALARZY otwiera w najbliższych dniach wystawę obrazów, grafiki i rzeźb ofiarowanych przez artystów żyd. na Fundusz Obrony Narodowej. Prace swe dotychczas nadesłali: Abelesowa, Białogórski, Birnbaum, Ehrman, Fenichel, Fenichłowa, Grah-schriftówna, Grünberg, Hochman, Horowitz, Honnigman, Imerglück, Lewkowicz, Lewkowiczówna, Müller, Neuman, Pfefferberg, Rozenbaum, Seiden, Soldinger, Strasberg i Zolmanówna.

— DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE Członków Krakowskiego Towarzystwa Śpiewackiego „Echo“ odbędzie się w piątek dnia 26 bm. o godz. 19-tej w sali prób (Stary Teatr).

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Środa, godz. 8 wiecz.: „W perfumerii“.

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO (Bocheńska 7)

Środa, godz. 4.15 pop. i 8.45 wiecz. „Sulamita“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Krzyk ulicy“ (Viviane Romance)

APOLLO: „Panna Ewa“ (Claudette Colbert)

ATLANTIC: „Miasteczko Bełz“ (Moise Ojszer) i „Biały motyl“ (Sonia Henie).

LOPP: „W cieniu krzyża“ i „Wytorny świat“.

PROMIEN: „Tajemnice Morza Czerwonego“ (Harry Baur) i „Na drapaczu chmur“.

SCALA: „Wstań i walcz“ (Wallace Beery).

SZTUKA: „Porzucona“ (Barbara Stanwyck, Herbert Marshall).

SWIT: „Kapitan Benoit“ (Jean Murat, Mireille Balin).

UCIECHA: „Orły Morskie“ (Georg Brent i in.)

WANDA: „Piętno zdrady“ (Charles Vanel i i.)

KOMUNIKATY:

— HASZACHAR—PRZEDSWIT. We czwartek 25 bm. godz. 5.30 wiecz., ul. Zyblikiewicza 8 m. 2 Uroczysty wieczór dla tegorocznych absolwentów gimnazjalnych. Od 26 bm. czynne będzie w lokalu własnym w godz. 7—9 wiecz. biuro informacyjne o studiach uniwersyteckich jak i zawodowych w kraju i za granicą.

— „HATCHIJA“. Dziś 4 pop. referat kol. I. Tisłowitza n. t. „Historia Białych Ksiąg“.

— „JEHUDA“. Dziś 4.30 pop. plenarne zebranie z referatem kol. I. Spinnera n. t. „Jak wygląda prawda“.

— MASOWE MAGAZYNOWANIE WĘGLA. Odczyt na ten aktualny temat wygłosi Profesor Akademii Górniczej w Krakowie. Inż. gór. Feliks Zalewski staraniem Towarzystwa Ekonomicznego w czwartek, 25 bm. godz. 19 w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, Długa 1 I. p. Wstęp wolny.

— Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. W środę 24 bm. godz. 20.15 zwyczajne posiedzenie naukowe Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: Cz. I: demonstracje chorých: 1) Z kliniki I chor. wewn. dr. Kubiczek: Przypadek nawrotu malarii z punktu widzenia trudności rozpoznawczych. 2) Z oddz. chirurg. S. I. O. N. dr. Wolański: a) Rzadkie powikłanie kamicy nerkowej (z pokazem preparatu), b) Leczenie mnogich bradawczaków pęcherza, dr. Hornicki: Przyczynek do sprawy t. zw. krwimoczu samoistnego. Cz. II: odczyt: dr Z. Zakrzewski kierownik Pracownik Biologicznej Instytutu Radowego im. Skłodowskiej-Curie w Warszawie: „Znaczenie hormonów dla spraw nowotworowych“.



NARESZCIE - krem Sportowy będący jednocześnie kremem piękności NOWY PRZEBÓJ PALMOLIVE!

OTO 5 NIEDOŚCIGNIONYCH ZALET TEGO KREMU

- 1) Zawiera olejek oliwkowy i lecithinę.*
- 2) Chroni skórę od nadmiernego słońca i wiatru.
- 3) Stanowi doskonały podkład pod puder i róż.
- 4) Nie rozszerza porów i nie wysusza skóry.
- 5) Oczyszcza, udelikatnia i wygładza skórę.

WYOBRAŹ sobie krem, który posiada te wszystkie zalety. Nie masz potrzeby wyobrazić sobie, dziś jeszcze możesz go kupić; jest on do nabycia we wszystkich drogeriach i składach kosmetycznych. Ponad to gwarantujemy — pełne zadowolenie lub zwrot pieniędzy.

DO NABYCIA WSZĘDZIE W PUDEŁKACH W 4 DOGODNYCH WIELKOŚCIACH



* Lecithina — specjalna mieszanka drogocennych i rzadkich składników — odżywkanki! Jest łatwo wchłaniana przez skórę.

Święto natury

Gdy naród żydowski siedział na swojej własnej ziemi i posiadał niezawisłość państwową, święcił on wszystkie święta swoje na tle zjawisk przyrody.

Prawie wszystkie święta żydowskie są świętami, związanymi ściśle ze zjawiskami zachodzącymi w klimacie i przyrodzie palestyńskiej.

Święta żydowskie powstałe na tle momentów religijnych były równocześnie aktem czci dla przyrody. Żydzi bowiem byli od wieków narodem rolniczym, silnie związanym świętym przyziemem z matką-ziemią.

Ale żaden może inny naród na świecie nie związał tak silnie i nie zespolił tak nierozdzielnie natury, z normami etyki, jak to czynił naród żydowski.

Wszystkie bowiem święta żydowskie mają obok swoich czysto przyrodniczych motywów, także duże znaczenie etyczne.

Naród żydowski stworzył harmonię między formą czysto estetyczną a zasadami etyki.

Estetyka i etyka były w świadomości narodu żydowskiego ściśle z sobą połączone. Formy estetyczne nie stały się nigdy przeszkodą do przyjęcia wyższych form moralnych i etycznych.

Święto „Szewuoth“ jest świętem rozkołysanej przyrody. W tym oto czasie natura palestyńska dochodzi do największego rozkwitu i dojrzałości. W tym to czasie dojrzewają owoce, a lud pierwsze swoje owoce zanosil do Świątyni.

„Chag habikurim“ — święto pierwszych dojrzałych owoców nazwano świętem „Szewuoth“, które jest świętem przyrody w jej pełnym rozkwicie.

Równocześnie „Szewuoth“ jest świętem najdoskonalszej etyki ludzkiej, świętem nadania Żydom praw Dekalogu.

Wśród burz, wichrów, błyskawic i piorunów, wśród rozkołysanej i przepięknej zieleni, lud Izraela otrzymał z rąk Wszechmocnego najpiękniejszy i najwzwyższy skarb całego dorobku kulturalnego — zasady etyczne zawarte w dekalogu.

Święto „Szewuoth“ jest zatem symbolem idealnej syntezy piękna natury z najwyższym pięknem etycznym.

BENZION ZANGEN.

40.000 w Tel-Awiiwie 16.000 w Haifie

Pierwsze rezultaty rejestracji Żydów zdolnych do służby z bronią.

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“) Tel Awiw, 23. 5. (S). Na podstawie pierwszych obliczeń zdołano już ustalić, że liczba zarejestrowanych młodych Żydów w wieku od lat 18—35 zdolnych do służby z bronią wynosi w Tel Awiwie 40.000 osób.

W rejestracji wzięły udział wspomniane roczni-

SALOMON DYKMAN

HYMN DO BOGA (Habakuk III.)

Boże, gdym od starców słuchał o Twej sławie,
Bładłem w lutym strachu i drzałem w obawie!
Boć Twych czynów lata nie przyprósza wiekiem,
Jak nie zamgli gniew litości nad człowiekiem.

Grot błyskawic trzaskał z mgławicą różaną,
Gdy z Południa ruszył w pustkowie Par'anu
Przenajświętszy Władca, rozlewając wkoło
Siny blask na ziemię i na niebios czło!
Jaśń w czerwień przyoblekł, a z promiennej dłoni
Pęki światła ciskał — strop gwiazdami dzwonił.
Przed Nim mór pożogi grozę wieścił rzeszom:
Dłonią gromy miece — stopy iskry krzeszą.
Jękla pod Nim ziemia — płacze wodogrzmotem —
Bóg ugory mierzy — ludy mrają pokotem.
Bluzga luną krwawą gór wyniosłych wnętrze
I tryskają wzgórze ogniokrwiste tęcze — — —
Hej, pod drzącą stopą ziemi krąg się rusza —
Legły domy w Midian i namioty Kuszan!..

Padł-że gniew Twój, Panie, w nurt spienionej rzeki?
Jako żywo: chmurom urąga dalekim!
Padł-że na huczące fale grom Twój, Boże?
Jako żywo: burzą dmie struchlałe morze...
A nad jego wężą blask obłoki siecze:
To Twój rydwan, Panie, strugi wody wlecze...
Łuk Twój zgubne strzały, groty krwawe ostrzy,
Pienią się rumaki — żar im bucha z nozdrzy!..
Bryzga toń piekielna — już zalewa góry,
Wyje otchłań fala — pęka głos ponury;
Już się chylą nieba, wyciągają dłonie —
Wkoło syczą luny, cała ziemia płonie!
Przystanął słońce — księżyc, żarem spiekły,
Głową w obłok skrywał, gromy Twe go siekły.
Rozżarzoną jaśnią błysły Twoje miecze:
Pohańce topnieją — tak ich luna piecze...
Ludowi ślesz światło w mgle głuchej i ciemnej,
Królowi twojemu — Mocarzu Zbawienny!
Wróg pada — Twój wichur go groźny rozwiewa
I pryska w oddale nietrawne, jak plewa!..
A pomnę, jak ongi weselił się, podły,
Gdy lud mój, jak strawę spożywał był, głodny.
A minie — potęgą niezemską, świetlaną,
Twe konie tną morza i głab oceanów!

Boże! Gdym od starców słuchał o twych dziwach,
Struchlałem i bladeść me lica pokrywa;
Zadrzały me kości, pot mi czoło zlewa,
Jak spocząć, gdy na wrogów Pan Niebios się gniewa?..
Już nadciąga chmura na strwożone ludy,
Gnije figa w żarze, popiół skrywa grudy —
Łka wino, bo sunie pożoga upalna
I oliwek nie da poparzona palma;
Ryczy bydlę smutne, nie masz urodzaju —
Bo płomienna wojna szumi już na skraju...
Ale-ć ja nie zwątpię — niechże moje serce
W Panu się raduje i weseli wielce!
Wierchy gór uczyni proste moim nogom —
Poprowadzi sługę jasną prawych drogą!..

1) Haftarah na drugi dzień Zielonych Świąt.

ki, rekrutujące się z pośród wszystkich kół i warstw jizuwu.

Rejestracja rozpoczęła się o godz. 12-tej w południe bezpośrednio po zakończeniu pochodów protestacyjnych. Uruchomiono w Tel Awiwie 64 punkty rejestracyjne, w których przyjmowali zgłaszających się urzędnicy miejscy, nauczyciele i funkcjonariusze prywatni. W ciągu pierwszych

dwóch godzin zameldowało się 11.000 osób. W godzinach popołudniowych okazało się konieczne zwiększyć liczbę punktów rejestracyjnych do 70 w różnych stronach miasta. O godz. 10-tej wieczorem zakończona została rejestracja w Tel Awiwie. Równocześnie w Haifie zarejestrowało się 16.000 młodych Żydów.

Stany Zjednoczone Świata

Amerykańska wizja zapory przeciw zakusom dyktatorów

150 lat temu, na terenie Ameryki Północnej, wkrótce po zakończeniu walki o niepodległość, istniało 13 niezależnych państw. Były to poszczególne stany, różniące się pomiędzy sobą językiem, zwyczajami, prawodawstwem i odgródzone barierą celną; każdy stan posiadał prawo bicia monety, kontrolowania wwozu i wywozu, stosowania lokalnych ustaw. A więc np. pieniądź Stanu Delaware, Connecticut i Virginia był uważany za solidny, podczas gdy pieniądź w innych stanach był zdeprecjonowany i mniej wartościowy; New York odgrodził się granicą celną od stanu Vermont i nawet posiadał tam straż celną, nie pozwalając na przywóz drewna z sąsiedniego Connecticut lub masła z drugiej strony rzeki Hudson, bo to już był Stan New Jersey; stan Pensylwania bronił się przed groźbą emigracji z innych stanów. Dopiero po upływie szeregu lat zaczęto w Ameryce Północnej zastanawiać się nad możliwością porozumienia się, rezultatem czego było utworzenie w 1789 roku Unii amerykańskiej, która stała się początkiem obecnych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Obecnie, po różnych projektach stworzenia Pan-Eurody, powstał w umyśle pewnego „wizjonera“ amerykańskiego pomysł stworzenia Unii Światowej, obejmującej wszystkie demokracje w celu stworzenia zapory przeciw zakusom dyktatorów.

Autorem projektu jest Clarence K. Streit który przez 19 lat był korespondentem w Europie newyorskim „Times“a. Cały swój plan Streit wyłożył na 400 stronicach swej książki pod tytułem „Union now“ (A teraz unia). Książka rozeszła się w siedmiu wydaniach w przeciągu jednego miesiąca, została natychmiast przełożona na francuski. Jak wyobraża sobie autor urzeczywistnienie swej „wizji“?

Założenie p. Streita jest proste: twierdzi on, iż obecne demokracje powinny połączyć się w jedną unię podobną do unii amerykańskiej. Każdy obywatel poszczególnego kraju zostaje obywatelem nowej unii, tak samo, jak ma to miejsce w 48 stanach amerykańskich. W ten sposób powstałoby nowe olbrzymie państwo, na które złożyłoby się 280.000.000 obywateli, różniących się pomiędzy sobą pochodzeniem, zwyczajami i językiem, ale posiadających wspólny rząd, senat, izbę, prawodawstwo i system gospodarczy. Państwo to posiadałoby wspólną politykę zagraniczną zachowując natomiast dużą rozpiętość w ramach prawodawstwa. Oczywiście, każdy kraj uczestniczący w tej unii, posiadałby własną autonomię w najszerszych granicach.

Kto wchodziłby do unii? Autor chciałby widzieć wśród „członków założycieli“ państwa, które nie żywią wobec siebie wrogich uczuć. A więc Stany Zjednoczone Am. Półn., Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Unia Poł. Afrykańska i większość demokratycznych państw Europy.

Do izby prawodawczej powołanych byłoby 540 przedstawicieli licząc, że jeden poseł wypadnie na pół miliona ludności. W ten sposób izba składałaby się z 540 posłów. Do senatu po 2 senatorów na każde 25 milionów ludności lub jej frakcję. Dzięki takiemu podziałowi mandatów żaden kraj nie miałby większości, nawet Stany Zjednoczone, które dopiero w połączeniu z Anglią mogą pozyskać większość. Unia posiadałaby wspólny system komunikacji, wspólną pocztę, wspólny pieniądź i żadnych granic celnych pomiędzy członkami unii. Kolonie zostaną włączone w jedno, jakgdyby przedsiębiorstwo i eksploatowane wspólnie. Nie znaczy to wcale, że prawo własności prywatnych w koloniach zostanie przez to zniesione.

Z punktu widzenia gospodarczego unia posiadać będzie niespotykane dotąd możliwości, członkowie jej bowiem w obecnej chwili zajmują następujące miejsce w światowej produkcji: niklu — 96%, gumy — 95%, rudy żelaznej — 73%, złota — 72%, cyny — 72%, nafty (ropy) — 66%, węgla kamiennego — 65%, bawełny — 65%.

Przez zniesienie barier celnych eksploatacja tych bogactw naturalnych podniesie się znacznie, gdyż to, co było dotąd ograniczonym ustawnymi handlem zagranicznym stanie się handlem wewnętrznym, korzystającym z całego szeregu przywilejów i udogodnień. W rezultacie podniesie się znacznie standard of living milionów nowych konsumentów, dzięki niższej cenie, wywołanej masową produkcją. Nastąpi to, co ma miejsce od szeregu lat w Stanach Zjednoczonych.

Unia posiadałaby wspólną armię lądową, lotnictwo i marynarkę. Co za olbrzymie oszczędności można będzie osiągnąć już jedynie w samej dzie-

Z paryskiego punktu obserwacyjnego

BUDOWANIE POKOJU

(Od naszego paryskiego korespondenta politycznego)

PARYŻ, w maju.

Sądząc po ogólnym nastroju i po echem prasy, możnaby sobie wyobrazić, że sytuacja europejska uległa odprężeniu, uspokojeniu, zaś dyplomacja zapadła w letarg. Tymczasem jest wręcz przeciwnie. Lecz z rozmów, przeprowadzanych za kulisami mało co konkretnego przenika na zewnątrz, poza pogłoskami przypuszczeniami, plotkami.

Podkreślamy „en passant“, że Francja jest bardziej zjednoczona, niż kiedykolwiek, i że nawet Leon Blum na jednej z ostatnich sesji parlamentu wyraził swą solidarność, jako pre-

PODZIĘKOWANIE

W Panu DR. EDWARDOWI MACHAUFOWI Iaryngologowi W KRAKOWIE, PL. SZCZEPAŃSKI 6, za bezinteresowne wyleczenie naszej córki, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.
3234k PILLEROWIE, KRAKÓW

zes Partii Socjalistycznej, z poczynaniami polityki zagranicznej rządu Daladiera. Tylko ze względu na charakter niektórych dekretów, socjaliści musieli głosować „dla zasady“ przeciw rządowi, co zresztą zostało zrozumiane we wszystkich ugrupowaniach politycznych.

Aktualnością dnia jest oczywiście sprawa przeciągających się od 5 tygodni rokowań ze Sowieci. Sprawa jest poważna. Z jednej strony grozi katastrofalne dla całej Europy niebezpieczeństwo porozumienia Hitlera ze Stalinem, co nie jest zupełnie wykluczone jeśli się uwzględni zygzakowatość i bezwzględność polityki Hitlera, oraz dążenie do ostatecznego celu obu dyktatorów, brunatnego i czerwonego, bez przebiegania w środkach. Choć trudno sobie wyobrazić, by Stalin tak bardzo pewny był swej siły i miał nadzieję zapanowania nad Europą na trupie pokonanego wreszcie przez siebie Hitlera. I dlatego można wierzyć, że nieporozumienie między Anglią i Francją a Sowieci polega tylko na niemożności znalezienia właściwej płaszczyzny z uniknięciem zupełnej dwustronności potrójnego aliansu wojskowego. Choć czas robi swoje i przeciągające się targi — znane już naszym czytelnikom z telegramów — zdają się zbliżać ku pomyślnemu zakończeniu. Stalin jednak postawił właściwie na swoim: formuła definitywna da mu satysfakcję moralną, choć Anglia i Francja osiągnęły ze swej strony również to, na czym im zależało: właściwą gwarancję dla wszystkich państw zaatakowanych, wzamian za pomoc obiecaną przez Anglię i Francję Sowieciom, gdyby z tytułu wykonania traktatu zostały zaatakowane.

Dobrze, że Niemcy narazie liżą lapy i żadnej raptownej akcji nie prowadzą, zmieniając najwidoczniej taktykę: wycofali podobno część wojsk z Czechosłowacji, znad granicy polskiej i z Hiszpanii, choć podobno dalsze roczniki powołali pod broń. Pokój jeszcze nie pisany. Lecz według zwyczaju nastąpiło odprężenie nerwowe, chwila wytchnienia dana demokracjom, by ponownie uderzyć, by znowu spróbować przelamać jeśli nie opór zbrojny, to opór nerwowy. Lecz wszystko zdaje

dzisiaj zbrojeń. A mimo to unia posiadać będzie siły zbrojne, przeciw którym nie odważy się wystąpić żadne państwo totalitarne, żadna z obecnych dyktatur. Świat nareszcie będzie mógł odetchnąć swobodnie i nie obawiać się wojny.

Koncepcja Streita jest ciekawa z tego głównie względu, iż stanowi dowód, jak bardzo intensywnie interesuje się kwestią podziału obecnego Europy na dwa obozy opinia amerykańska. Powodzenie książki Streita świadczy o tym, niezależnie od wartości samej koncepcji, która obraca się w ramach teorii.

T. M. S.

się przemawiać za tym, że tym razem Hitler przeliczył się i został już przeliczony. Kpią w Paryżu i Londynie z posunięć Rzeszy, nikt nie słucha już mów, ogół zaczyna się przyzwyczajając do tego przewlekłego stanu przedwojennego. Nie bez powodu Mussolini wyrzekł się wygłaszania połowy z cyklu ośmiu codziennych dyskursów, zapowiedzianych na ubiegły tydzień z okazji jego podróży nad granicę francuską. Widocznie obserwatorzy faszystowscy depeszowali z Francji że ta komiczna ekshibicja, nikogo nie wzrusza. Przeciwnie...

Trwa więc wojna pieniędzy państw demokratycznych z nędzą kas niemieckich. Idzie dalej o surowce, o żywność. Bardziej niż ktokolwiek zdają sobie Niemcy sprawę z przewagi państw demokratycznych, które przejęły obecnie inicjatywę ataku, samoobrony aktywnej, zainicjowanej przez ministra Becka.

Jeśli jednak idzie o pertraktację Anglii i Francji z Sowieci, to mimo ich tajności, były one jeszcze zbyt publiczne i dostarczyły tematu polemiki prasowej, w duchu, najwznioślejszych tradycji obłudy partyjnej. Wrogowie przymierza z Sowieci głoszą, że to z winy Moskwy nie dochodzi do ostatecznego ustalenia porozumienia. Sympatycy Moskwy głoszą coś zupełnie przeciwnego. I tym i tamnym nie brak argumentów, wyglądających wobec powagi obecnej sytuacji jakoś niepoważnie, bo i tak wszyscy wiedzą, że do podpisania traktatu wreszcie dojdzie, obrona zaś stanowisk, zajętych przez Anglię z jednej strony, a przez Sowieci z drugiej strony jest tylko formalna.

Ponownie więc przyjdzie nam powiedzieć, że po wrześniu, po Monachium nastąpiło całkowite przewartościowanie polityki: zniknęły partie, pozostali zwolennicy lub wrogowie porozumienia z Niemcami, lub ze Sowieci, choć są i tacy, którzy są przeciw Niemcom i przeciw Rosji.

Sensacją ostatnich dni jest artykuł ogłoszony na łamach lewicowego tygodnika „Marianne“, a napisany przez „Hrabiego Paryża“, czyli pretendenta do korony francuskiej, dotąd lansowanego przez antysemitką i skrajnie prawicową partię „Action Française“ z Daudet'em i Maurras'em na czele. Tym czasem okazuje się, że Hrabia Paryża, który niedawno ogłosił manifest, wyrażający szczerą sympatię Żydom (a więc przeciwnie do wytycznych „Action Française“) obecnie ogłasza artykuł, broniący konieczności zbliżenia z Sowieci... Łatwo wyobrazić sobie wściekłość panów Daudet'a i Maurras'a i ich zaślepionych zwolenników. Pretendent do tronu francuskiego, opierający się na liberałach i Żydach — może zdobyć głosy, obce za jądłym i zacietrzewionym rojalistom z „Action“. Ale nie o to idzie. Idzie o ponowny dowód przewartościowania wartości. W swym artykule „Comte de Paris“ wyraża zresztą pewność w zwycięstwo państw demokratycznych opartych o Sowieci, dostarczające Polsce i innym państwom surowców, żywności itp., przyznaje jednak, że przystąpienie Hiszpanii do paktu antykominternowskiego jest chwilową porażką państw demokratycznych...

Pytanie: wojna, czy nie wojna? — pozostaje aktualne, choć trudno sądzić by Hitler zdobył się na wojnę przed zniwami. A do tej pory może zająć dużo nowego, sądząc po wiadomościach, przenikających z różnych stron... Może więc obejdzie się bez rozlewu krwi.

Dr. T. LEDNER

KUPON ZNIŻKOWY DO KINA ATLANTIC

Ważny 24 maja. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany w kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59 oraz w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7

Rodzina Rooseveltów -- w życiu prywatnym

(s) Nie jest to rzecz bynajmniej pewna, czy Rooseveltowie są najpotężniejszą rodziną w USA. Prawdopodobnie — nie. Ale bez wątpienia są najbardziej zajmującą, najpopularniejszą i najosobliwszą rodziną Ameryki — a może i całego świata. Nie ma dnia, ażeby prasa amerykańska nie podała jakichś wiadomości o Rooseveltach, nie mających zresztą nic wspólnego z polityką ani Białym Domem. James jedzie do Paryża, ażeby oglądać francuskie filmy a stamtąd udaje się samolotem na dinner do pałacu Buckingham w Londynie. Elliot, drugi syn prezydenta, wygłasza przez radio płomienną mowę przeciwko możliwości ponownego wyboru ojca jego na prezydenta. Mrs. Eleanor Roosevelt leci samolotem z Waszyngtonu do Seattle — niemal tak daleko jak z Paryża do Nowego Jorku — ażeby uściskać wnuka. Anna, najstarsza córka ogłasza sensacyjny artykuł o wychowaniu dzieci. Nie, nie przechodzi dzień, ażeby rodzina Rooseveltów nie stawała w świetle jupiterów opinii publicznej.

Członkowie rodziny

Przede wszystkim mrs. Sara Roosevelt, 84-letnia matka prezydenta, mimo sędziwego wieku, jeszcze bardzo rzeźka dama. Pracuje w towarzystwach dobroczynnych, spotyka się ją we wszystkich komitetach, na odczytach, premierach, a kiedy się ogląda, tę przemiłą, białowłosą damę, reprezentującą rzeczywiście typ „królowej-matki“, wtedy rozumie się dopiero karierę jej syna. Po matce odziedziczył prezydent U. S. A. rzadką sztukę rozumienia ludzi i należytego obchodzenia się z nimi. Najpiękniejszą z fotografii prezydenta jest ta, na której siedzi on przy kierownicy auta, a obok niego uśmiechnięta zadowolona „mother“, po której ósmy krzyżyk przeszedł jakoby bez śladu.

57-letni Franklin Delano Roosevelt, prezydent Stanów Zjednoczonych, jest drugim i najważniejszym członkiem rodziny. Jego „zawód“ przynosi to z sobą, że mimo wielkiej konkurencji swojej rodziny, cieszy się przecież największą popularnością i ma największą „publicity“.

O mrs. Eleanor pisało się już tysiące artykułów. Niezwykła aktywność tej kobiety frapuje nawet Amerykę. W jaki sposób dokazuje ona takich cudów, że wysiada z jednego samolotu ażeby wsiąść do drugiego, że spędza pół życia w wagonach kolejowych spieszy z jednego odczytu na drugi, w aucie dyktuje szybko swój codzienny artykuł, który pojawia się nazajutrz w setkach pism codziennych, że dzisiaj przemawia na bankiecie w Nowym Jorku, a jutro otwiera bazar dobroczynny w Kansas City, a pojutrze już pełni funkcje gospodyni na wielkim przyjęciu w Białym Domu? Niezłębiona tajemnica. Nawet sam prezydent nie może dotrzymać kroku małżonce. Nic też dziwnego, że „First Lady“ jest niedoścignionym ideałem wszystkich zawodowo pracujących i samodzielnych Amerykanek.

Młodsza generacja

Młodsza generacja liczy pięciu członków: Anna ma 32 lat, James 31, Elliot 28, Franklin D. junior 24 i John — 23. A że wszyscy są żonaci, niektórzy zaś rozwiedzeni i powtórnie ożenieni, liczy jeszcze rodzina 9 wnuków i wnuczek, którzy jednakowoż są zbyt młodzi, ażeby już być sławami.

O dzieciach państwa Rooseveltów, można spokojnie powiedzieć to, co zazwyczaj wszyscy rodzice zwykli mawiać o swoich dzieciach: „Nasze dzieci nie są takie, jak inne, są wyjątkowe“. Młodsza generacja Rooseveltów jest naprawdę wyjątkowa. Nie wystarczyło jej bowiem stać w cieniu sławnego ojca i popularnej matki, wieść wygodny, luksusowy żywot i pozwolić się „lansować“ rodzicom. Każde z nich szło swoją własną drogą, z uporem, który jednak nie dziwi, jeśli się pamięta, jakiego mają ojca. Wszyscy otrzymali bardzo staranne i doskonałe wychowanie pod opieką bardzo energicznej babki, bo przecież ojciec zarówno jak matka robili karierę i bardzo mało przebywali w domu. Wszyscy skończyli uniwersytet Harvarda, prowadzili własne auta, wszyscy namiętnie jeżdżą konno, uprawiają sport wodny, i nauczyli się już w młodości — to mają też po obu rodzicach, — wieść życie samodzielne i bardzo aktywne.

Przede wszystkim James, wytworny młody człok wiek, ulubieniec prezydenta, który przed kilku laty odniósł taki sukces w branży ubezpieczeniowej, że poczęto już szeptać o „wielkiej protekcji“. Wówczas ojciec rozkazał mu porzucić ten zawód, udać się do posiadłości wiejskiej Hyde Parku i zająć się tam gospodarstwem rolnym. Ale wnet znajdujemy go jako sekretarza w Białym Domu, gdzie

zdołał sobie też pozyskać popularność wśród swoich i obcych. A kiedy i tam odnosił zbyt wielkie sukcesy, wyjechał do Hollywood i pracuje teraz jako wiceprezydent Towarzystwa Metro-Goldwyn. I tam także odnosi wielkie sukcesy, które wcale nie mają związku z pozycją jego ojca. Tylko że ludzie nie chcą wierzyć, że genialny ojciec może mieć także bardzo dzielnego i zdolnego syna.

Mrs. Anna Roosevelt (Dall Boetinger) najstarsza córka prezydenta, pisuje tak jak matka codziennie artykuł do prasy. Jej artykuły pojawiają się w „Seattel Intelligence Post“ piśmie Hearsta, które często zwalcza „New Deal“ Roosevelta. W listopadzie zeszłego roku, pisała mrs. Anna, że spodziewa się w marcu dziecka, które też zjawilo się punktualnie 30 marca. Podobna do Katarzyny Hepburn, przemawia bardzo mądrze i rozważnie, i prowadzi długie dyskusje ze swoim bratem Elliotem, który w przemówieniach radiowych, pełnych temperamentu, bardzo ostro krytykuje ojca.

Elliot jest tak zwaną „czarną owcą“ w rodzinie. Choć liczy zaledwie 28 lat, był już urzędnikiem agencji ogłoszeniowej, wiceprezydentem linii lotniczej, rolnikiem, dziennikarzem, radioreporterem i prezydentem izby handlu lotniczego. Teraz powrócił znowu do pracy na roli i zakupił farmę w Teksas, i jest takim zapalonym zwolennikiem Teksasu, że za pełno wartościowych Amerykanów uważa tylko mieszkańców tego stanu. Ożeniony jest poraz wtóry. Elliot jest wspaniałym mówcą, bar-

ZAKŁAD LECZNICZO - WYCHOWAWCZY Dra med. Józefa Twerskiego

dla dzieci
umysłowo upośledzonych, psychopatycznych.
Zakład mieści się w pałacu położonym w 40 morgowym parku. Budynek skanalizowany. Centralna ogrzewania. Szkoła specjalna. Warsztaty. Praca na roli.

GROTY k. WARSZAWY poczta Boesnerowo
tel. 296-64, 514-64. Dojazd 15 minut z ul. Przykopywej.

dzo żywym i energicznym, przemawia z ogromnym zapalem i werwą. Niektórzy Amerykanie biorą mu za złe, że występuje przeciwko ponownemu wyborowi jego ojca, a za wyborem wiceprezydenta Garnera (bo ten pochodzi z Teksasu), a gazety radzą mu, ażeby bardziej zajmował się swoimi własnymi sprawami i nie zatruwał ojcu i tak dość ciężkiego życia. A on jest właśnie prawdziwym Rooseveltem, a prawdziwy Roosevelt robi zawsze to co mu się podoba i co mu się wydaje słuszne.

Imię Franklin-junior, stanowiło przez pewien czas ośrodek zainteresowania, kiedy ten syn prezydenta ożenił się z p. Ethel du Pont, której rodzina wydała dużo pieniędzy, ażeby zaszkodzić wyborowi Roosevelta. Rozpoczęły się ploteczki na temat „zainteresowań prezydenta w przemyśle zbrojeniowym“, ale papa Franklin nie robił sobie wiele z tego. Przyjechał na ślub, życzył swoim dzieciom wiele szczęścia, a później wrócił do domu i rozpoczął w ramach swego swojego New Dealu walkę przeciw du Pont'om i innym milionerom.

Najmłodszym synem jest John. Niedawno ożenił się, ale nie chce nic słyszeć o interwiewach, fotografiach, prasie i sensacjach. Jest takim samym Amerykaninem, jak jego rodzeństwo — oświadczył kiedyś. Nie chce być milionerem, a co najważniejsza chce, żeby mu dać święty spokój. Tego mu się nie można brać za złe.

Zjazdy rodzinne

Dwa razy do roku cała rodzina się zjeżdża: na Boże Narodzenie do Waszyngtonu, w lecie do posiadłości prezydenta w Hyde Park.

Ale nawet najsprytniejszym reporterom amerykańskim nie udało się wysłedzić, o czym rozmawiają Rooseveltowie, kiedy są razem między sobą. Można jednak założyć się, że nie „robią“ wówczas wielkiej polityki ani nie snują planów, jak opanovać całą Amerykę. Rozmawiają najpewniej o swoich dzieciach, o nowych sukniach, pogodzie, o najnowszym filmie, o tych samych rzeczach, które stanowią temat rozmów w każdej innej rodzinie.

Należy mieć bardzo dużo faktu, ażeby nie ścierać na siebie stale uwagi, jeśli się nosi tak popularne nazwisko: Roosevelt. Rooseveltowie potrafili zawsze być taktowni. Są wielką bardzo interesującą rodziną, mają swoje sukcesy i niepowodzenia, ale pozostają zawsze typowymi Rooseveltami.

Przed kilku dniami prasa amerykańska podała wiadomość: „Franklin D. spędził dzień ze swoim synem Franklinem-juniorem i wnukiem Franklinem III“. Można postawić sto na jeden, że ta notatka w prasie, bardziej ucieszyła prezydenta, niż jakiś wielki polityczny sukces.



NA EKRANIE ŚWIATA

Sztuka wzbogacania się

Jak się w Londynie dochodzi do fortuny

Każdemu wiadomo, że w Londynie gromadzą się bogactwa całego świata. Łatwy stąd wniosek, że kto się chce wzbogacić, największe szanse ku temu znaleźć może w stolicy imperium brytyjskiego. Trudniej nieco odpowiedzieć na pytanie, jakich sposobów chwycić się należy, by dojść do tego celu. Nie brak jednak przykładów pouczających.

Kariera Cezara Ritza

W londyńskim hotelu Savoy jest „numer“, który uchodzi za najdroższy pokój w świecie. Przynosi on właścicielowi hotelu przeciętnie 2000 funtów rocznie. Zowią go „pokojem królów“. W samej rzeczy: mieszkają w nim wyłącznie królowie — jeśli nie ukoronowani, to królowie śpiewu, filmu, stali lub elektryczności.

Apartament ten, urządony w stylu Ludwika XVI, nie oznacza się zaletami nadzwyczajnymi. Atrakcja jego i przyczyna wysokiej ceny polegają jedynie w rozgłosie, jaki zdołano mu nadać, a równocześnie hotelowi, w którego skład wchodzi.

Tym wirtuozem reklamy, umiejącym grać na snobizmie ludzkim, jest Cezar Ritz, którego imię stało się synonimem najprzedniejszego typu hotelowego w całym świecie, ale którego gwiazda weszła w Londynie.

Nie można zaprzeczyć, że człowiek ten, który rozpoczął swą karierę jako służący hotelowy, a dziś sam jest „królem“ — królem przemysłu hotelowego, przyniósł na świat geniusz hotelarstwa. Nie darmo urodził się w Szwajcarii i zadebiutował w hotelu Rigi. Przysnąć też trzeba, że dał już świetne próby szczególne go swego talentu, zanim został gwiazdorem hotelowym w Londynie.

Pnąc się z szczybla na szczybel, dokonał w Grand Hotelu w Monte Carlo pociągnięcia, które rozstrzygnęło o jego losie. Zwrócił uwagę reporterów na pewną damę elegancką, której nazwiska nikt nie znał, gdyż straciła pamięć. Rozpuszczono po całej Europie wiadomość o tym gościu tajemniczym, co spowodowało napływ klientów. A kiedy ostatecznie dowiedziało się, że dama ta jest księżna Vendome z królewskiego domu Orleans, hotel stanął światnie. Ale nie tylko hotelowi się poszczęściło — także i Ritzowi. Po wyzdrowieniu księżna — wdzięczna za troskliwe traktowanie jej w hotelu, powierzyła Ritzowi dla prowadzenia dalszych przedsięwzięcia dwa miliony franków. W ten sposób umożliwiła mu wystawienie hotelu Ritz w Paryżu na placu niosącym imię jej — Vendome — i nabycie w Londynie hotelu Savoy, który stał się właściwym źródłem ogromnego jego majątku.

Ci, co zarabiają śmiechem

Prasa londyńska poświęca obecnie sympatyczne wzmianki pewnemu dżentelmenowi, który wycofał się z życia zawodowego, bo zdołał uciąć 100.000 funtów. W samym fakcie nie ma nic nadzwyczajnego. Zanotowania god-

nym jest tylko sposób, w jaki Mr Grathsbym majątku tego się dorobił. Natura obdarzyła go zdolnością serdecznego śmiania się. Lukratywny zawód jego polegał w tym, że siedział wśród publiczności w wielkich londyńskich „Varietes“ i przy miejscach słabszych śmiał się do rozpuku, porywając do weselości najszywniejszych Anglików. Śmiał się od roku 1921 aż do 1938 — a teraz, spensjonowawszy się sam dobrowolnie, dopiero śmiać się może.

Pewien dziennikarz, któremu brak respektu, nazwał posła liberalnego Geoffreya L. Mandera „Grathsbym parlamentarnym“. W samej rzeczy Mander jest owym posłem, który najczęściej pobudza izbę do śmiechu. Lecz nie wywołuje on tego efektu, śmiejąc się w sposób zaraźliwy. Środkiem jego są interpelacje. Ma on tę specjalność, że interpeluje ministrów zwłaszcza premiera Chamberlaina w chwilach dla nich najfatalniejszych, i to tak niedyskretnie i dokuczliwie, że posłowie wybuchają śmiechem. Jeżeli jednak toleruje się to „enfant terrible, to dzieje się to z dwóch względów. Mander jest współszefem jednej z największych firm farb i lakierów. Poza tym zaś jako oficer lotnictwa w wojnie światowej — okazał dużo waleczności i męstwa.

Drugie podobieństwo do p. Grathsbym polega w tym, że i Mander na zabawnych interpelacjach swych grubo zarabia. W parlamencie angielskim jest bowiem zwyczaj, że za każdą interpelację płaci się gwineę (25 szylingów). — Statystyka wykazała zaś, że p. Mander w ciągu jednego półrocza wniósł 436 interpelacji.

Trust żebraków

Bardzo liczne są w Londynie sposoby wzbogacania się, na które Scotland Yard, słynąca z bystrości swej policja angielska, nie może patrzeć okiem obojętnym. Niedawno temu od kryła tajną organizację, na której kilku ludzi przedsiębiorczych zarabiała miliony. Było to niewinne na pozór towarzystwo muzykantów ulicznych, eksportowane tak pomysłowo, że było godnym pióra Wallace'a. Trust zaangażował wszystkich muzykantów ulicznych, stawiał jednak jako warunek, że musieli nie tylko produkować się, ale też żebrać w sposób wydajny. W tym celu kostiumowano ich sztucznie jako kaleki. Musieli nakładać ciemne okulary i garby, szminkować się na śmiertelnie chorych itd.

Nadzór nad nimi sprawowali „kaszjerzy“, którzy organizowali też ich działalność. Rano musieli grać i żebrać w dzielnicach fabrycznych, gdzie robotnicy w drodze do pracy okazywali im dużo współczucia. Po południu przełożono ich wielkimi wozami do najwytworniejszych części miasta, gdzie musieli wzbudzać litość bogatych mieszkańców will. Inne grupy eksploatowały ulice obfitujące w sklepy, w których panie załatwiają swe zakupy.

Przedsiębiorstwo to było wcale rentowne, bo stwierdzono, że kierownicy trustu — było ich sześciu — zarabiali rocznie 4 i pół mil. funtów.

Niebezpieczni doradcy

Pragnąc zapobiec wyzyskiwaniu łatwowiernych przez zręcznych oszustów, którzy podczas sezonu najmują sobie pokoje w pierwszo rzędnych hotelach Scotland Yard wydał obecnie ilustrowaną broszurę, zawierającą fotografie 500 międzynarodowych awanturników i opisującą metody ich działania. Szczególnie przestrzega się przed ludźmi o dystygowanym wyglądem zewnętrznym i już nieco posiwiałych skroniach. Mówią oni wszystkimi językami, znają cały świat i w toku zajmującej rozmowy, proponują na mocy swych rozgałęzionych stosunków — zyskowne interesy. — Niemniej niebezpiecznymi są młode elegancie panie, dysponujące, jak twierdzą znajomościami w najzamożniejszych sferach, i odznaczające się przy tym wyjątkowo pięknymi nozami.

Pupil Scotland Yardu

Szczególnie troskliwą opieką otacza policja angielska Maharadzę z Indore, który przedstawia typ odmienny aniżeli aspiranci na fortuny a nawet wprost odwrotny. Opuściwszy skarby swe i pałace, młody ten władca indyjski przywdział nader skromne ubranie europejskie

Kursy Rolnicze „TARBUT“ we Włodzimierzu-Woł.

Przyjmuje się zapisy nowych uczniów na rok szkolny 1939/40. Prospekty wysyła zakład bezpłatnie. Początek roku szkolnego dnia 1 lipca.

Ilość miejsc w internacie ograniczona. Zgłoszenia kierować p/a:

Kursy Rolnicze „Tarbut“ — Włodzimierz-Woł. skrz. pocz. 248

Tragiczne żniwo burz i piorunów

Rośnie stan wody na Wiśle -- Rzeka Białka wystąpiła z brzegów

KRAKÓW, 24 maja.

Przez cały dzień wczorajszy padał w Krakowie, z małymi przerwami, ulewny deszcz. W związku z ostatnimi opadami wzrósł stan wody na Wiśle. Wczoraj w godzinach południowych zanotowano w Krakowie podniesienie się poziomu Wisły o pół metra. Stan ten na razie nie jest groźny.

PODZIĘKOWANIE

W Panu Dr. ERYKOWI DORNRESTOWI lek. chorób wewn. i spec. przewodu pokarmowego, w Krakowie, Sarego 9, składam niniejszym najserdeczniejsze podziękowanie za wyleczenie mnie oraz mego syna z ciężkiej choroby zapalenia płuc, jakoteż za ofiarną i pełną poświęcenia opiekę lekarską

E. PETERSEIL
Kraków, Kordeckiego 5

Przewód elektryczny zabił konia

W czasie burzy na Aleji 29 Listopada odłamał się konar z drzewa, zrywając drut przewodu elektrycznego. Spadając poraził on śmiertelnie konia, będącego własnością Bugajskiego Andrzeja, zam. w Skotnikach 1. 24 pow. Kraków, który w tym czasie przejeżdżał w kierunku Krakowa.

Dopływy Wisły wzbierają

Gwałtowne burze i ulewy, jakie przeszły wczoraj nad szeregiem miejscowości województwa krakowskiego, spowodowały znaczne podniesienie się stanu wody na potokach górskich.

Jak donoszą z powiatu bialskiego, rzeka Białka wystąpiła z brzegów pod Mikuszowicami, zalewając przyległe grunta. W Komorowicach zaś zalała 6 domów, pola i łąki nadbrzeżne. W miejscowości Porąbce potok Wielka Puszcza podmył domy, znajdujące się przy szkarpie potoku.

W Porąbce przybór wody o godz. 11 wynosił 1.40 m. ponad stan normalny. Woda wzbiera. W Jawiszowicach na Małej Wiśle o godz. 10 zanotowano 3.84 m. ponad stan normalny.

Epilog niezwykłego dramatu miłosnego

Zabójca nauczyciela Nowickiego skazany na dwa lata więzienia

Przemysł, 23. 5. (Seg.). W sądzie okręgowym w Przemyslu odbył się wczoraj sensacyjny proces Kazimierza Lasoty, urzędnika z Jarosławia, oskarżonego o zabójstwo na osobie kochanka swej żony śp. Dominika Nowickiego, nauczyciela wiejskiego pod Jarosławiem. Tło tego procesu — znane jest naszym Czytelnikom z poprzedniej relacji. Rozprawa miała przebieg nader dramatyczny. Szczególnie emocjonująco wypadły zeznania żony oskarżonego Adeli Lasotowej, która kilkakrotnie

bawi się jak niegdyć Harun al Raszid anonimowym obcowaniem z ludem. Policja uważa za swój obowiązek śledzić kroki tego oryginała, by go ochronić przed sidłami tak licznych w Londynie. Ma ona z nim niemało kłopotów, bo ekstrawagancje jego są nieobliczone. Zdaje się jednak, że dotychczas nikt nie zdołał się wzbogacić na Maharadży z Indore.

WID.

nie przekraczający jednak w danej chwili stanu alarmowego.

Na Małej Wiśle pod Bieruniem stan wody o godz. 10 wynosił 1.17 m ponad normalny. Na Wiśle w Borku o tej samej godzinie stan wody podniósł się o 1.35 m. Wezbrany potok Leśnianka w Wilkowicach zalał przyległe grunta.

Skutkiem nadal padającego deszczu stan potoków górskich w Beskidach w dalszym ciągu wskazuje znaczny przybór wody.

Władze administracyjne wydały szereg zarządzeń ochronnych na zagrożonych odcinkach.

Grad niszczy zbiory

Część powiatu limanowskiego, tj. okolice Jodłownika, Mostowa, Kostrzy, Rzeki, Lipia, Sadek, Wilkowic, Janowic i Pogórze odwiedziła niebywałej siły burza gradowa, w czasie której nastąpiło oberwanie chmury.

Gęsty grad wielkości orzecha włoskiego padał bez przerwy przeszło godzinę, wyrządzając wielkie spustoszenie w płonach na przestrzeni 12 klm. W niektórych miejscach szkody w płonach sięgają 90 proc., a przeciętnie na całym obszarze gradobicia szkody sięgały do 60 proc.

Pożar od pioruna

W zagrodzie Wojciecha Kasprzyka w ko-bylecu powstał pożar od uderzenia piorunu w stodołę. Ogień w krótkim czasie ogarnął całą stodołę, wyrządzając stratę w wysokości ponad 4.000 zł. Spłonęły narzędzia rolnicze, maszyna do młócenia zboża, sieczkarnia itp.

Pioruny zabijają ludzi

Podczas burzy, jaka przeszła nad Ostrowiem Królewskim, pow. bocheńskiego, zabity został od uderzenia piorunem Jakub Gawor (lat 61), który szukał schronienia przed burzą w stodole.

Wczoraj nad częścią powiatu olkuskiego przeszła gwałtowna burza z wyładowaniami atmosferycznymi. Wody zalały niżej położone miejscowości. W Górach Bydlińskich k. Wolbromia piorun zabił podczas prac rolnych na polu 43-letniego gospodarza Jana Piechowicza oraz jego konia.

omdlewała w czasie składania zeznań. Z ogólnego tenoru jej zeznań wynika, że uważa ona siebie za współodpowiedzialną za doprowadzenie do krwawego porachunku pomiędzy obu mężczyznami. Lasotowa nie umiała wyjaśnić Sądowi, dlaczego po powrocie męża z wojska, ponownie opuściła go i zamieszkała z Lasotą. Głębokie wrażenie wywarła spowiedź zabójcy, który ze wzruszeniem opisywał sędziom swoją tragedię rodzinną.

Po przesłuchaniu dalszych świadków spośród rodzin oskarżonego i zabitego nauczyciela, oraz po wywodach stron ogłosił Sąd wyrok, którym uznał winnym zbrodni zabójstwa pod wpływem silnego wzruszenia, za co wymierzył oskarżonemu karę więzienia przez dwa lata.

Po ogłoszeniu wyroku zgłosił obrońca osk. adw. Dr Grossfeld wniosek o uchylenie tymczasowego aresztu. Trybunał przychylił się do powyższego wniosku i w godzinach wieczornych Lasota opuścił więzienie.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

O spis przemysłowy w Polsce

Warszawa, 23. 5. (g. m.) W wyniku narad odbytych na terenie Związku Izb przemysłowo-handlowych i warszawskiej Izby przemysłowo-handlowej, samorząd gospodarczy występuje do rządu z postulatem przeprowadzenia spisu przemysłowego w Polsce w roku 1941, przy okazji trzeciego powszechnego spisu ludności.

Sprawa ta była aktualna jeszcze w r. 1929, kiedy Związek Izb przemysłowo-handlowych domagał się od Prezydium Rady Ministrów przeprowadzenia spisu przemysłowego w r. 1931. Kryzys gospodarczy, który wkrótce potem nastąpił, nie pozwolił nawet na wszczęcie prac przygotowawczych do tego spisu.

Obecnie sprawa ta staje się znów aktualna wobec zbliżenia się terminu spisu powszechnego ludności, z którym spis przemysłowy winien łączyć się organicznie.

Wyniki spisu mieć będą podstawowe znaczenie dla statystyki gospodarczej i dostarczą materiałów do ustalenia wytycznych w polityce gospodarczej Państwa, w szczególności w zakresie uprzemysłowienia kraju, popierania drobnej i średniej wytwórczości, usprawnienia handlu, racjonalnego wyzyskania sił fachowych itp.

Ceny hurtowe lekko wzrosły

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w kwietniu wynosił, według danych G. U. S., przy podstawie rok 1928=100, 55,6 wobec 55,1 w marcu br. i 57,2 w kwietniu 1938 r. Widzimy więc, że w kwietniu br. ceny w stosunku do miesiąca poprzedniego lekko wzrosły, natomiast w porównaniu z rokiem poprzednim uległy niższe.

Wskaźnik żywności i używek wynosił 53,7 wobec 52,8 i 55,9, artykułów rolnych krajowych 48,9, wobec 47,8 i 51,5, w czym ziemiopłodów 39,5, wobec 37,6 i 47,6, a przetworów 55,4 wobec 54,3 i 57,2.

Jeśli chodzi o ważniejsze grupy artykułów rolniczych, to wskaźnik zbóż w kwietniu wynosił 38,8, wobec 36,7 w marcu br. i 48,1 w kwietniu 1938, innych ziemiopłodów 42,3 wobec 41,2 i 45,4, zwierząt rzeźnych 44,3 wobec 44,4 i 42,4, nabiału 47,9 (47,1 i 48,0), mąki i kasz 44,9 (43,4 i 51,6), mięsa i słoniny 50,3 (48,4 i 49,1).

Ogólny wskaźnik cen hurtowych artykułów przemysłowych osiągnął 57,4 wobec 57,3 i 58,4, w tym surowców 56,6 wobec 56,3 i 57,6, a półfabrykatów 56,5 wobec 56,5 i 57,4. Wskaźnik wyrobów gotowych wyniósł 59,1 wobec 59,0 i 60,1.

Znaczny wzrost obiegu pieniężnego

Według danych G. U. S. ogólny obieg pieniężny w Polsce na dzień 30 kwietnia br. osiągnął 2.272 miln. zł., wobec 1.578,6 miln. zł. przed rokiem, tj. 30 kwietnia 1938. Wzrost obiegu wynosi przeto 693,4 miln. zł.

Obieg biletów bankowych wzrósł z 1.141 miln. do 1.807,8 miln. zł., a bilonu z 437,6 do 464,2 miln. zł., w tym srebrnego z 355,3 do 372,9 miln., a innego z 82,3 do 91,3 miln. zł.

Wzrost liczby upadłości

W marcu br. ogłoszono w Polsce, według danych G. U. S., 18 upadłości, wobec 15 w lutym br. W I-ym kwartale br. ogłoszono ogółem 45 upadłości, gdy w odpowiednim okresie poprzedniego roku tylko 27.

W I-ym kwartale br. 5 upadłości ogłoszono w spółkach akcyjnych, gdy 1 w analogicznym okresie 1938 r., 14 w spółkach z ogr. odpow. (7), 3 w spółkach firmowych i komandytowych (1), w spółdzielniach 7 (7) i 13 w przedsiębiorstwach jednoosobowych (11).

Ogółem było 25 upadłości w przemyśle, gdy w I-ym kwartale 1938 tylko 9 i 20 w handlu (18).

Przyjmowanie obligacji P. O. P. jako kaucji sądowych

Ministerstwo Sprawiedliwości wydało okólnik do wszystkich sądów i urzędów prokuratorskich w sprawie przyjmowania obligacji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przy wpłacie kaucji w sprawach karnych. Obligacje POP zaliczane będą na poczet kaucji według wartości ustalonej przez urzędy skarbowe licząc 85 zł. za każde 100 zł. wartości nominalnej. Do czasu wydania oryginalnych obligacji pożyczki uwzględniane będą zaświadczenia subskrypcyjne opatrzone odpowiednimi adnotacjami o dokonaniu wpłat.

Jak Niemcy usiłują przejąć eksport towarów polskich do Ameryki?

Warszawa 23. 5. (g. m.) Niemcy są bardzo sprytni i szukają najrozmaitszych sposobów, ażeby wyjść z opresji, w jakiej się ostatnio znaleźli.

Jak wiadomo rząd Stanów Zjednoczonych obłożył towary importowane z Rzeszy Niemieckiej dodatkową, dość wysoką opłatą celną, uniemożliwiając w ten sposób penetracji wielu towarów niemieckich, austriackich i czeskich do Ameryki. Wszystkie te 3 kraje razem wzięte eksportowały do Stanów Zjednoczonych rocznie towarów prawie za 100 milionów dolarów.

Obecnie, wskutek utrudnień, czynionych importowi niemieckiemu w Ameryce, Niemcy wpadli na pomysł: zakupują, zresztą bardzo tanio, najrozmaitsze towary w Polsce i wysyłają je jako towary polskie do Ameryki, gdzie nasze towary cieszą się coraz lepszym popytem. Co więcej, zwracają się nawet w tej sprawie do Państwowego Instytutu Eksportowego w Warszawie. I tak jak podaje ten Instytut, firma niemiecka poszukuje na eksport

do St. Zjednoczonych źródeł zakupu kwiatów sztucznych, guzików wszelkiego rodzaju i t. p. Inna znowa firma niemiecka interesuje się importem z Polski do Kanady kołderek dziecięcych kamizelek filcowych, filcowych pantofli domowych i t. p.

Sfery gospodarcze polskie określają realne możliwości zbytu produkcji polskiej na co najmniej 100 milionów zł., podczas gdy w roku ubiegłym wywieźliśmy do Stanów Zjednoczonych towarów za 63 miln. złotych, a z tego szynek na 43 miln. zł. Szczególnie poszukiwane są: galanteria skórzana, wyroby lniane, wyroby ludowe, porcelana, fajans, szkło, ozdoby choinkowe, meble gięte, wyroby metalowe, obuwie, ręczniki, rękawiczki skórzane i lniane i t. p.

Koniunktura w Ameryce dla naszych wyrobów jest bardzo dobra. Odczuwa się jednak brak odpowiednich środków finansowych na niezbędne inwestycje, oraz kapitału obrotowego w niedużych rozmiarach.

Także w handlu potrzebna jest planowa akcja inwestycyjna

O ile dużo się u nas robi dla zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych przemysłu, o tyle w handlu zagadnienie to nie zostało rozwiązane i dotychczas nie uczyniono nawet próby planowego ujęcia tej sprawy. Specjalnie duże braki odczuwa zwłaszcza handel wewnętrzny. Wystarczy tylko wspomnieć o niedostatecznym urządzeniu naszych targowisk, o bardzo niedelicznej sieci racjonalnie urządzonych hal targowych, o niedostatecznych pomieszczeniach i urządzeniach naszych hurtowni oraz przedsiębiorstw skupu zawodowego, wreszcie o częstokroć rażącym prymitywizmie pomieszczeń i urządzeń sklepów detalicznych. Wadliwe pomieszczenie sklepowe, oraz nieumiejętnie dobrane sprzęty i urządzenia w przedsiębiorstwach handlowych są źródłem dużego marnotrawstwa, które przejawia się m. in. w psuciu się towarów, przedwczesnych schorzeniach zawodowych zatrudnionego personelu handlowego, niemożności utrzymania porządku i higieny w sklepach, wreszcie niemożności szybkiej i sprawnej obsługi klienteli.

Podciągnięcie 450.000 naszych placówek handlowych do poziomu europejskiego jest wielkim zadaniem; konieczność jego podjęcia nie wymaga udowodnienia. Pomijając już korzyści samego handlu, wynikające z zaspokojenia jego potrzeb inwestycyjnych, należy zaznaczyć, że zwiększenie zamówień kupiectwa, w związku z rozwojem akcji inwestycyjnej w handlu na takie artykuły, jak materiały budowlane, meble, żelazo, szkło, farby, artykuły oświetleniowe, urządzenia reklamowe itp. oraz prowadzenie robót inwestycyjnych w handlu w szerszych niż dotąd rozmiarach przyczyniłoby się do dalszego ożywienia gospodarczego przez zwiększenie obrotów i zatrudnienia w fabrykach i zakładach rzemieślniczych.

Do pobudzenia akcji inwestycyjnej w handlu przyczyniłoby się wprowadzenie ulg podatkowych (wzorem ulg dla inwestycji w przemyśle). Nie rozwiązałyby to jednak jeszcze całokształtu zagadnienia, do czego potrzebny jest przede wszystkim wysiłek samego kupiectwa.

Wprowadzenie specjalnych kwalifikacji dla importerów

Warszawa 23. 5. (g. m.) Jak już donosiliśmy, czynniki miarodajne wspólnie z samorządem gospodarczym przystąpiły do realizacji wniosków i postulatów, zgłoszonych na konferencji importowej. W sprawie tej wyłoniona została pod przewodnictwem nacz. W. Jastrzębskiego podkomisja główna Komisji Obrót Towarowy (K. O. T.).

Podkomisja główna powierzyła Komitetowi Przywzowemu przy Radzie Handlu Zagranicznego minimum przydziału. Dla gruntownego przepracowania kryteriów kwalifikacyjnych utworzono specjalny podkomitet niestały, który odbył już kilka posiedzeń.

Jako metody pracy — podkomitet przyjął system

branżowy. Już w najbliższym czasie opracowane zostaną kryteria kwalifikacyjne dla poszczególnych artykułów, względnie grup artykułów. W sprawie tej zwrócono się do referentów branżowych konferencji importowej, względnie do przedstawicieli branż, o opracowanie projektów zasad kwalifikacji importerów.

Równocześnie biuro Komitetu Przywzowego w porozumieniu z zainteresowanymi branżami opracowuje minimum przydziałów dla poszczególnych kontyngentów przywzowowych. Dotyczy to artykułów objętych konferencją importową. Ukończenie tych prac ma nastąpić w przyszłym tygodniu.

Wywóz podkładów do Palestyny wzamian za emigrację 20 rodzin żydowskich

Warszawa, 23. 5. (g. m.) Jak się dowiadujemy, wyeksportowane już zostały do Palestyny pierwsze partie podkładów. Obecnie finalizowane są dalsze transakcje w tym zakresie.

Ogółem wartość wyeksportowanych do Palestyny podkładów wyniesie pół miliona zł. Jest to transakcja wiązana, przy czym kwota uzyskana z eksportu zostaje przeznaczona na emigrację 20 rodzin żydowskich, należących do sfer kapitalistycznych, z których każda będzie mogła wywieźć z Polski po 1000 funtów do Palestyny,

Rewizja układu kontyngentowego polsko-rumuńskiego

Warszawa, 23. 5. (g. m.) W najbliższych dniach rozpoczynają się rokowania między rządem polskim a rumuńskim o rewizję układu kontyngentowego z 1938 roku. Rewizja ta w ogólnym wyniku powinna dać poprawę naszego bilansu handlowego z Rumunią.

Dotychczas nasz bilans handlowy z Rumunią kształtuje się niepomyślnie. W roku ubiegłym saldo naszego bilansu handlowego z tym krajem wyniosło — 2,7 milionów zł., a w pierwszym kwartale br. — 474 tysięcy złotych, przy czym wzajemne obroty handlowe wydatnie się skurczyły.

Polska na kongresie Międzynarodowej Izby Handlowej

Warszawa, 23. 5. (g. m.) Podjęte zostały przygotowania przez organizację i samorząd gospodarczy, reprezentowane w Polskim Komitecie Narodowym do należytego obesłania przez Polskę X Kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej, który odbędzie się w Kopenhadze w czasie od 26 czerwca do 1 lipca br.

Należy zauważyć, że prezes Polskiego Instytutu Rozrachunkowego (P. I. R.) prof. Feliks Młynarski zaproszony został przez Generalny Sekretariat Międzynarodowej Izby Handlowej do wygłoszenia na jednym z plenarnych posiedzeń Kongresu referatu o funkcjonowaniu systemu rozrachunków międzynarodowych w międzynarodowej wymianie gospodarczej, a prezes „Lewiatana”, b. minister Henryk Strasburger zaproszony został do objęcia przewodnictwa na jednym z posiedzeń grupowych, poświęconych sprawom wytwórczości przemysłowej.

Szczegółowy program wystąpień delegacji polskiej na Kongresie Międzynarodowej Izby Handlowej ustalony zostanie w przyszłym miesiącu, po skompletowaniu składu delegacji polskiej.

Znaczne zapotrzebowanie na dyktę w Anglii

W Londynie uważają za rzecz pewną, że Z. S. R. R. wycofa się w sezonie bieżącym zupełnie z angielskiego rynku dyktowego. Jak wiadomo, w latach ubiegłych państwo to było jednym z najpoważniejszych eksporterów dykty do Anglii, przy czym eksport sowiecki obejmował zarówno dyktę brzożową, jak i olszową. Dla ilustracji warto przypomnieć, że w 1935/36 r. sowiecki eksport dykty do Anglii doszedł do 100 tys. m. sześć., w następnych latach oferowane ilości dykty sowieckiej na tym rynku były coraz mniejsze, a w r. b. eksport tej dykty ustał niemal zupełnie, co jest tłumaczone wzrostem wewnętrznego zapotrzebowania na ten artykuł.

Wycofanie się Z. S. R. R. z rynku angielskiego i fakt jednoczesnego spadku eksportu dykty również z innych krajów europejskich spowodował ogólną znaczną wyższkę cen dykty. Wyższka ta dotyczy wszystkich gatunków, a więc zarówno dykty brzożowej, jak i olszowej, mokro i sucho klejonej.

Zrozumiałą jest rzeczą, że dla eksportu polskiego fakt ten ma doniosłe znaczenie, gdyż jak wiadomo, Z. S. R. R. był dotychczas jednym z najważniejszych konkurentów polskiego przemysłu dyktowego, zwłaszcza że Sowiety eksportowały, tak samo jak Polska, znaczne ilości dykty olszowej.

To też już w ostatnich tygodniach eksporterzy polscy zdolali znacznie powiększyć wysyłki dykty



Środa, 24 maja

STACJE KRAJOWE:

KRAKÓW: 6.57 Pieśń; 7 Audycja poranna; 8.10 Płyty; 11 Audycja dla szkół; „Kłopoty promyka” słuchowisko dla dzieci młodszych; 11.25 Płyty; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 14 Pieśni majowe; 14.10 Muzyka obiadowa; 14.40 Pogadanka dla kobiet; 14.50 Program na dzień następny; 14.55 Wiadomości gospodarcze; 15 Audycja dla młodzieży: „Nasz koncert”. Wyk.: A. Szlepińska (sopr), J. Mikulski (wiol); 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. ork. rozgł. poznańskiej pod dyr. E. Raabego; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Dom i Szkoła: „Niebezpieczne zabawy” pog. wygł. dr M. Wilczek, doc. U. J.; 16.35 Utwory wiolonczelowe Kamila Saint-Saensa. Wyk. W. Dec (wiol) i A. Müller (fort); 17 Odczyt wojskowy; 17.15 Aud. K. K. O.; 17.17 Orkiestra smyczkowa; 18 Wiadomości bieżące; 18.05 Polskie pieśni chóralskie w wyk. chóru (męski i mieszany) pod dyr. Fr. Koniora; 18.30 „Nasz język” w opr. prof. W. Doroszewskiego; 18.40 „Obóz w dolinie Mugusu” reportaż dr E. Lotha z wyprawy Polskiego Tow. Wypraw Badawczych w Afryce śród kowej; 19 Koncert rozrywkowy. Wyk.: ork. rozgł. lwowskiej pod dyr. T. Śeredyńskiego i Chór Zbyszcza; 20 Lokalne wiadomości sportowe; 20.05 „Skrzynka techniczna” w opr. inż. Sowińskiego; 20.15 d. c. koncertu rozrywkowego; 20.35 Dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne i sportowe, Nasz program na jutro; 21 Koncert Chopinowski w wyk. Z. Rabcowiczowej; 21.30 „Narodziny wiersza” kwadrans poetycki; 21.45 Płyty; 22 „Impreza Imię Pana Milicera” (O powieści berokomicznej Dygasińskiego) — szkic literacki w opr. dr Fr. Bielaka; 22.15 Koncert solistów. Wyk.: J. Ilnicka (śpiew), A. Peters (skrz), J. Gerhardt (akomp); 23—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

do Anglii, a niektórzy z nich zakontraktować całą swą produkcję, przeznaczoną na eksport, na rynek angielski do końca bieżącego sezonu.

Największym popytem cieszy się, jeśli chodzi o dyktę olszową, dykta 3 mm. i zdaniem importerów oraz brokerów angielskich — eksporterzy polscy mogliby lokować znacznie większe ilości tego sortymentu, niż to ma miejsce dotychczas. Ceny mają tendencję mocną i zwykłą, przy czym należy się spodziewać, że będą one w najbliższej przyszłości jeszcze wyższe.

Również znaczny jest popyt na dyktę brzożową i eksporterzy, którzy tę dyktę produkują, liczyć mogą na znaczny popyt na rynku angielskim przy mocnej tendencji cen.

WARSZAWA: 6.57 p. Kraków; 18 „Księżstwo w Prusach przed 300 laty” pogad.; 18.10 Piosenki lwowskie i krakowskie (płyty); 18.30 p. Kraków; 20 Audycja dla wsi; 20.15 p. Kraków; 21.45 Płyty; 22.55 Przegląd prasy; 23 p. Kraków; 23.05 Wiad. z Polski w jęz. ang.; 23.15 Płyty.

KATOWICE: 5.30 Płyty; 6.57 p. Kraków; 14.40 Pogad. dla młodzieży; 14.50 Wiad. bież. i giełda; 15 p. Kraków; 18 Aud. okolicznościowa; 18.25 Wiadom. sport.; 18.30 p. Kraków; 20 „Z życia gospodarczego Śląska”; 20.10 Płyty; 20.15 p. Kraków; 22 „W ogródku letnim” koncert rozrywkowy; 23 p. Kraków.

LWÓW: 6.57 p. Kraków; 14 Płyty z objaśnieniami; 14.45 Wiadom. gospod. i giełda lwowska; 15 p. Kraków; 18 Wiadom. bież. z miasta i prowincji; 18.05 Młodzież lwowska przed mikrofonem; 18.30 p. Kraków; 20 Audycja dla wsi; 20.15 p. Kraków; 21.45 Odczyt; 21.55 Teatr wyobraźni; 22.30 Muzyka lekka; 23 p. Kraków.

ŁÓDŹ: 5.30 Płyty; 6.57 p. Kraków; 14 Płyty; 14.50 Łódzkie wiadom. giełdowe; 15 p. Kraków; 18 „Spółdzielnie elektryfikacyjne” pogad.; 18.10 Płyty; 18.25 Wiadom. sport. lokalne; 18.30 p. Kraków; 20 Piosenki w wyk. Josefiny Baker (płyty); 20.15 p. Kraków; 21.45 Pogad. aktualna; 21.55; Koncert rozrywkowy; 22.45 Felieton literacki; 23 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE:

18 LILLE: Koncert orkiestrowy. LONDYN REG.: Koncert. PARIS PTT.: 18.05 Piosenki tyrolskie. SOFIA: 18.30 Muzyka lekka.

19 SOFIA: Muzyka popularna. WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. RADIO ROMANIA: 19.15 Muzyka operetkowa. LONDYN REG.: Z pobytu Pary Królewskiej w Kanadzie. RADIO PARIS: 19.30 Recital fortep. SZTOKHOLM: 19.45 Radiokabaret.

20 BEOGRAD: Tr. z Opery. LONDYN REG.: Przemówienie J. K. M. Króla Jerzego VI. — LUKSEMBURG: Program rozrywkowy. SOFIA: Muzyka rozrywkowa. BUDAPESZT: 20.20 Koncert symfoniczny. LILLE: 20.30 Tr. z Opery. STRASBRUG: Koncert symfoniczny. RENNES: 20.50 Koncert chóru kobiecego.

21 BRUKSELA FLAM.: Koncert ork. symfonicznej; BRUKSELA FRANC.: „Antologia jazzu”; 21.30 Tr. z Opery: przedstawienie galowe z ok. wizyty Królowej Wilhelminy. FLORENCJA: 21 „Cyganeria” opera Pucciniego. LONDYN REG.: Radiokabaret. MEDIOLAN: Koncert symfoniczny. RADIO PARIS: „Na paryskiej fall” aud. muz. RZYM: Komedia. SZTOKHOLM: Koncert ork. wojsk. MONTE CENERI: 21.05 Piosenki neapolitańskie.

22 BUDAPESZT: Muzyka cygańska. KOWNO: Muzyka taneczna. RADIO PARIS: Koncert nocny. RZYM: Muzyka rozrywkowa. RADIO ROMANIA: 22.15 Koncert nocny. POSTE PARISIEN: 22.25 Przyszłe sławy przed mikrofonem. DROITWICH: Muzyka salonowa.

23 DROITWICH: Muzyka taneczna. BUDAPESZT: Koncert. POSTE PARISIEN: Tr. z kabaretu. RZYM: 23.15 Muzyka taneczna.

88)

Na dole zawiadomiła służącą, że nie będzie dziś na kolacji. Idzie do matki (kłamstwo przeszło gładko przez usta). Była to nowa służąca, nierozgarnięta i niezdarła. Głupkowata, śliniaca się wiecznie istota. Katarzyna wypadła z pokoju, wściekła na służącą, wściekła na cały świat.

Drużyna dorozżka tego samego dnia!

Jakaś cząstka, która była nieodrodnym dziedzictwem Emilii, oburzyła się w niej na tę rozrzutność. Nie obchodziło to wcale Katarzyny. Zawołała na dorozżkarza, aby jechał szybciej. Koń był stary — biedaczysko. Sama skóra i kości... Współczucie dla biednej, chudej szkapy mogło usprawiedliwić płacz. Ale ły nie chciały spadać. Schły pod powiekami i piekły nieznośnie.

Perłowe niebo nabrało fioletowych odcieni. Zaden wietrzyk nie chłodził powietrza, które jak gorący opar wisiało nad ulicami. Zaden liść nie poruszał się na plantach, stojących sztywno w frontowym ogródku Jaspera Forbesa.

Wysiadła, zapłaciła dorozżkarzowi, przepłaciła go nawet.

— To dla konia, — powiedziała. — Dajcie mu się najesć. Wygląda, jakby był głodny, przy tym jest już stary.

— Stary? Paniusiu on nie stary! Leniwa gadzina, ot i wszystko. A żre tyle, że mało nie pęknie. I to same specjały. Sam sobie człowiek wszystkiego odmawia... Dziękuję paniusi pięknie... Hop!

Dzwonki dorozżki zabrzmiały wesoło. Nawpół żywe zwierzę u dyszła ocknęło się z martwoty i ruszyło z miejsca.

Szła cicho ścieżką ku domowi. Chudy, szary kot skradał się za drugim i czmychnął w bok, gdy się zbliżyła. Zaszleściła trawą. Dudnienie kołatki było zbyt donośne. Słyszała je zapewne cała ulica.

Od murów zalatywał zapach kotów i stęchlizny, zmieszany z czystą, cierpką wonią bujnego listowia.

Zapukała powtórnie i wstrzymała dech. Posłyszała odgłosy kroków i głośnie bicie własnego serca.

Drzwi się otwarły. Stał w nich Ryszard.

Zauważyła mimochodem, że odziany jest w szlafrok i że przytrzymuje go ręką by osłonić nagą pierś.

Przyjmowała wrażenia z chłodną obiektywnością człowieka, który pozostaje pod wpływem miejscowego znieczulenia. Obserwowała siebie i jego jakby obcymi oczyma; jak gdyby została przeniesiona na inną płaszczyznę, w inny stan świadomości. Zmysły jej reagowały na każdą podniętę, żaden najmniejszy szczegół nie uszedł jej uwagi, a jednak nie czuła bólu...

Dostrzegła, jak jego oczy rozwarły się z przerażenia, ukazując lśniące białka. Okropna bladeść pokryła stopniowo całą twarz aż po drżące wargi, które wyszeptaly jej imię.

— Myślałem, że to poczta — wykrztusił.

— Muszę wejść. — Przeraziło ją brzmienie własnego głosu. — Wpuść mnie!

Przestąpiła jedną nogą próg ale zamknął jej drogę. — Maria — wyrzuciła z siebie bez tchu, — Maria jest tu z tobą?

Nie odpowiadał. Patrzył na nią oslepionymi, przerażonymi oczyma. Widziała grę mięśni na jego szyji, gdy z trudem przelykał. Jego nieszczęsny wzrok zdradził Katarzynę wszystko. Odwróciła się i odeszła, zataczając się jak pijana.

Szła ciągle naprzód, dalej i dalej. Minęła Lord's Cricket Ground, zeszła w Maida Vale. Słyszała odgłosy kroków — swoich własnych, ale nie rozpoznała ich. Obejrzała się kilkakrotnie, by sprawdzić, kto za nią idzie...

DORIS LESLIE

AROMAT

Autoryzowany przekład
Stelli Landy-Feldhornowej

Dr MOSZE GLIKSON

Jerozolima 23. 5. ZAT. Dziś zmarł na skutek ran, odniesionych w katastrofie samochodowej dnia 9 bm., b. naczelny redaktor „Haarec“ dr. Mojżesz Glikson. Jak wiadomo, katastrofa samochodu, w którym jechało kilku działaczy i dziennikarzy syjonistycznych, wydarzyła się w pobliżu Hedery w drodze powrotnej z objazdu nowo założonych kolonii żydowskich w Galilei.

* * *

(dl.) W samym ogniu zaciętej walki politycznej spada na jiszuw palestyński niezmiernie bolesny i dotkliwy cios, który wywoła powszechną żałobę w całym ruchu syjonistycznym. Wskutek tragicznego wypadku w Hedrze odszedł z szeregów walczących bojowników naszej sprawy jeden z najbardziej zasłużonych działaczy, a przy tym jeden z najszlachetniejszych, najbardziej krystalicznych ludzi naszego obozu błp. dr Mosze Glikson.

Dopiero przed paru miesiącami obchodził uroczyste jiszuw palestyński 60-lecie urodzin tego najwybitniejszego publicysty hebrajskiego w Palestynie. Wszystkie kierunki polityczne jiszuwu złożyły wówczas hołd wielkim zasługom dra Gliksona, który cieszył się ogromnym poważaniem wśród wszystkich bez wyjątku żydostwa palestyńskiego. Dr Glikson był bowiem jakby żywym sumieniem jiszuwu. Jego słowo było wyrocznią. We wszystkich skomplikowanych zagadnieniach zwracano się do niego z zaufaniem, jego rozstrzygnięcie było miarodajne. „Co pisze dr Glikson?“ — pytano się przede wszystkim, biorąc do ręki „Haarec“, ilekroć zachodziła jakaś ważna sprawa. Jego naświetlenie zagadnień urabiało opinię publiczną. W tym sensie był prawdziwym następcą swego mistrza Achad Haama.

Z Achad Haamem łączyła zresztą błp. dra Gliksona zamiłowanie i skłonność do głębokich dociekań filozoficznych, przekraczających zakres przeciętnej publicystyki. Nawet bieżące zagadnienia dnia rozpatrywał błp. Dr Glikson, ogarniając bardzo szerokie horyzonty. Publicystykę uprawiał jakby sub specie aeternitatis. Był uczonym wielkiej miary, autorem nie zwykle cennej monografii o Achad Haamie i Majmonidesie oraz cenionym tłumaczem wielu klasycznych dzieł filozoficznych na język hebrajski, którego był niedoścignionym mistrzem.

Od najwcześniejszych lat młodości służył wiernie ruchowi odrodzenia narodowego, był sekretarzem generalnym tzw. Komitetu odeskiego, redagował w Odessie „Haolam“, a w roku 1918 założył w Moskwie syjonistyczny dziennik „Haam“, który skupił dokoła siebie najwybitniejsze siły publicystyczne i literackie z Bialikiem i Friszmanem na czele. Gdy wzmogły się prześladowania ruchu syjońskiego i języka hebrajskiego w Rosji bolszewickiej, dr Glikson udał się do Palestyny, gdzie stanął od razu w szeregu czołowych publicystów hebrajskich. Najpierw objął redakcję działu publicystyczno-naukowego doskonałego miesięcznika „Maawarot“, po czym stanął na czele redakcji dziennika „Haarec“, który pod jego wytrawnym kierownictwem stał się naczelną trybuną żydostwa palestyńskiego. Przez lat kilkanaście trwał na swym eksponowanym posterunku dziennikarskim, który opuścić musiał przed rokiem wskutek złego stanu zdrowia. W swojej zacisznej willi w Ramat Gan przygotowywał się do objęcia katedry filozofii na Uniwersytecie Hebrajskim i opracowywał nowe zwiększone wydanie monografii Majmonidesa. Przy tym bynajmniej nie zrywał kontaktu z życiem narodowym i społecznym. W dalszym ciągu zasiał swój ulubiony dziennik znakomitymi artykułami, a w ruchu syjonistycznym brał nader aktywny udział, jako członek Komitetu Akcyjnego i przywódca demokratycznej grupy ogólnych syjonistów.

Przed dwoma tygodniami na zaproszenie Egzekutywy Syjonistycznej udał się błp. dr M. Glikson wraz z kilku innymi działaczami do Górnej Galilei dla zwiedzenia nowo powstałych osiedli żydowskich nad granicą północną.

Był do głębi wzruszony i oczarowany na widok bohaterskiej postawy chaluców na tej wysuniętej placówce, i zdołał wygłosić jeszcze piękne przemówienie podczas uroczystego sadzenia drzew w Mecudat Usyszkin. W drodze powrotnej, gdy spieszył do Jerozolimy na zebranie Ścisłego Komitetu Akcyjnego, zwołane w związku z Białą Księgą, której ogłoszenia spodziewano się lada dzień nastąpiła w Hedrze straszna katastrofa samochodowa. Błp. dr Glikson odniósł ciężkie rany, które ze względu na wątły stan jego zdrowia okazały się śmier-

telne. Tysiące ludzi zjawiało się codziennie w szpitalu „Hadassy“ w Tel Awiwie, by zasięgnąć wiadomości o stanie zdrowia błp. dra Gliksona. Pisma codziennie ogłaszały obszernie biuletyny najwybitniejszych lekarzy, którzy dniami i nocą czuwali u łóżka chorego.

Niestety, wątły organizm nie przetrzymał. Możemy łatwo wyobrazić sobie, jak boleśnie przyjął jiszuw ten dotkliwy cios. Manifestacje protestu w Tel Awiwie zamieniają się dziś w potężną manifestację żałobną ku czci tego szlachetnego działacza i przywódcy, który odszedł na zawsze w chwili gdy najbardziej był potrzebny.

Ciężko dotkniętej Rodzinie i osieroconej redakcji „Haarec“ przesyłamy tą drogą wyrazy głębokiego współczucia. ה. ה. ה. ה. ה.

Uniwersytety zrzekają się swych przywilejów?

Warszawa, 23. 5. (Sin). Organ stowarzyszeń akademickich „Dekada“ przynosi niezwykle sensacyjną wiadomość w sprawie autonomii na wyższych uczelniach. Wedle tej wiadomości,

w imię deklarowanej pełnej gotowości do składania ofiar na rzecz obrony kraju, senaty akademickie i młodzież zrzekają się z własnej inicjatywy posiadanych dotąd przywilejów.

Wypadek samochodowy angielskiej królowej-matki

Londyn 23. 5. PAT. Królowa Mary miała dziś w południe wypadek samochodowy. Samochód królowej-matki zderzył się na ulicy Londynu z innym wozem jadącym z dużą

szybkością. Na skutek zderzenia samochód dworski przewrócił się, królowa jednak nie doznała, poza lekkim wstrząsem, żadnych obrażeń.

Wielka eksplozja w fabryce berlińskiej

Berlin 23. 5. PAT. Na przedmieściu Berlina, w Bucholtz nastąpiła z nieznanych powodów eksplozja w fabryce sprzętu przeciwpożarowe-

go. Dwie osoby zostały zabite, a dwie ranne. Straty znaczne.

Król Borys — doktorem h. c. Uniwersytetu Warszawskiego

Sofia, 23. 5. PAT. Wczorajszy dzień uroczystości uniwersyteckich w Sofii odbył się pod znakiem wręczenia królowi Borysowi dyplomu doktora honoris causa nauk przyrodniczych Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie i nauk medycznych Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w Berlinie.

O godz. 9.20 z hotelu „Bułgaria“ wyruszyła cała delegacja polska (7 uczonych z Warszawy i Krakowa) w towarzystwie rektora uniwersytetu sofijskiego prof. Staniszewa do pałacu królewskiego. Do pałacu przybył poseł R. P. w Sofii, p. Tarnowski minister oświaty Filow i dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego Uniwersytetu Sofijskiego prof. Konsulow. O godz. 9.30 w sali audiencyjnej, w której ustawieni byli w dwu szeregach wyżej wymienieni i świta królewska, ukazał się król Borys 3-ci, który zatrzymał się na kilka kroków przed delegacją polską.

Rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, prof. Antoniewicz, wygłosił przemówienie, w którym podniósł wybitne zasługi dla nauki króla Borysa, wybitnego badacza i znawcy przyrody Bułgarii.

W odpowiedzi król Borys wygłosił przemówienie, dziękując za zaszczyt okazany mu przez Uniwersytet warszawski, który nadał mu najwyższą swoją akademicką godność „za skromne wiadomości i przyczynki w dziedzinie nauk przyrodniczych“. W tym wyrazie uznania widzi król nowy węzeł współpracy kulturalnej polsko-bułgarskiej, nowy dowód wzajemnej sympatii, szacunku i przyjaźni między dwoma bratnimi narodami.

Następnie odbyło się wręczenie dyplomu królowi i przedstawienie polskich uczonych. Król zatrzymał delegację na półgodzinnej pogawędce, przy czym rozmawiał z każdym z jej członków, wypytyując z dużą znajomością rzeczy o ich zainteresowania i prace naukowe. Na pożegnanie król Borys dekorował rektora i profesorów orderem „Merite Civile“.

Delegacja polska była kilkakrotnie przed-

W Panu Adw. Dr. JAKUBOWI BROSSOWI z powodu zgonu Jego Bł. p. Matki wyrazy głębokiego współczucia składa

Adw. BRUNO KALMUS, Kielce

KRONIKA ŁÓDZKA

Niemcy oskarżeni o obrazę narodu polskiego

Łódź, 23. 5. (G) Sąd grodzki w Pabianicach rozpatrywał sprawę przeciwko właścicielowi restauracji Sergiuszowi Wiśniewskiemu, oskarżonemu o obrazę narodu polskiego. Wiśniewski umyślnie nastawiał w radio niemieckie stacje, aby wrogie Polsce przemówienia były publicznie słyszane. W wyniku rozprawy sąd skazał Wiśniewskiego na utratę koncesji na prowadzenie restauracji, 3 miesiące bezwzględnego aresztu i 50 zł. grzywny.

Heinrich Belke, ślusarz, od dłuższego czasu uprawiał propagandę hitlerowską wśród swych kolegów. Został za to skazany na 10 miesięcy więzienia.

Wreszcie rozpatrywana była sprawa Niemki Emmy Willy, straganiarki oskarżonej o lżenie i wyszydzanie narodu polskiego. Została ona skazana na 7 miesięcy więzienia.

Machinacje urzędników skarbowych

Łódź, 23. 5. (G) W Sądzie Okręgowym toczyła się sprawa o machinacje skarbowe przeciwko urzędnikom skarbowym Cieplakowi, Kasztańskiemu, Rychlickiemu i Filipińskiemu oraz pośrednikowi Wróblewskiemu i jego żonie. Wykradali oni informacje o różnych firmach u inspektora ochrony skarbowej i sprzedawali je następnie firmom. — Wróblewski został skazany na 3 lata więzienia, jego żona na 2 lata, Cieplak na 1 rok, Rybicki na 9 miesięcy, Filipiński na 9 miesięcy więzienia.

miotem owacyj na ulicach Sofii czego nie można powiedzieć o żadnej innej delegacji.

— 00 —

Seria katastrof samolotowych

Nowy Jork, 23. 5. (t) Ubiegłej niedzieli zanotowano w Stanach Zjednoczonych osiem katastrof samolotowych, w których zginęło ogółem 16 osób, 6 zaś odniosło rany.

Cyfrowe zwycięstwo -- -moralna klęska

BIAŁA KSIĘGA PRZYJĘTA WIĘKSZOŚCIĄ 89 GŁOSÓW!

160 posłów wstrzymało się od głosowania nad skreśleniem deklaracji Balfoura

Londyn, 23. 5. PAT. Izba Gmin zakończyła dwudniową debatę w sprawie nowych propozycji rządowych na temat Palestyny. Projekt rządowy, poparty przez wierną rządowi większość, został przyjęty, ale wynik głosowania jest dowodem, że nowe propozycje rządowe nie wywołały w Izbie entuzjazmu. Za projektem głosowało 268 posłów, przeciwko 179. Około 160 posłów, przeważnie większości rządowej, w ogóle nie brało udziału w głosowaniu.

Mówcy, potępiający projekt rządowy, koncentrowali swoje ataki przeważnie na dwóch punktach, a mianowicie: interpretacji deklaracji Balfoura w motywach obecnego projektu rządowego, oraz propozycji zamknięcia dostępu Żydom do Palestyny po 5-ciu latach. Większość mówców, atakujących rząd za obecne propozycje, wypowiadała się również za tym, aby bez wysłuchania opinii Komisji Mandatowej Ligi Narodów rząd nie przedsięwziął żadnej decyzji w sprawie Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie.

W czasie dyskusji Winston Churchill przypomniał, że w r. 1918 obecny premier Anglii Chamberlain cytował słowa ojca swego Józefa Chamberlaina, który zyczliwie ustosunkowywał się do aspiracji syjonistycznych.

Równocześnie z debatą w Izbie Gmin odbyły się obrady w Izbie Lordów, gdzie również ostro atakowano projekt rządowy. W debacie tej wielkie wrażenie wywołały zwłaszcza wywody arcybiskupa Canterbury, który oświadczył, iż — zdaniem jego — polityka podziału kraju byłaby daleko lepsza. Ludność żydowska w Palestynie wzrosła w ciągu 25 lat z 80 tys. na przeszło 450 tys. Zachęcano Żydów całego świata, aby inwestowali wielkie sumy w Palestynie.

Londyn, 23. 5. ZAT. Wynik głosowania nad wnioskiem rządowym w sprawie Białej Księgi uważany jest powszechnie za porażkę rządu Chamberlaina. Konserwatywna większość rządu rozbiła się przy tym głosowaniu, co zdarza się — jak wiadomo — tylko w bardzo rzadkich wypadkach. Spośród konserwatystów wstrzymało się od głosowania 140 posłów, zaś grupa konserwatywna posła Cazaleta poszła jeszcze dalej

głosując razem z opozycją za odroczeniem wniosku rządowego

do czasu wysłuchania opinii Komisji Mandatowej Ligi Narodów. Wśród grupy tej, złożonej z 20 posłów, znaleźli się Churchill i Amery,

natomiast Eden i Tomas Inskip głosowali za wnioskiem rządowym.

Rzecznik rządu wystąpił następnie przeciw drugiemu wnioskowi Labour Party liberałów i grupy Cazaleta o przekazanie sprawy Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze dla stwierdzenia, czy Biała Księga jest zgodna z mandatem.

Wniosek Labour Party został odrzucony, uzyskując 185 głosów przeciw 285.

W Izbie Lordów

podsekretarz stanu Colonial Office lord Dufferin and Ava oświadczył, że o ile Rada Ligi Narodów uzna, iż Biała Księga koliduje z mandatem, rząd brytyjski

zwróci się do Ligi Narodów o zmianę mandatu.

Prócz arcybiskupa Canterbury, który wspominał o tragicznej sytuacji narodu żydowskiego i uznał Białą Księgę za krzywdzącą dla Żydów, przemawiał lord Samuel, który ponowił swój plan ustalenia liczby Żydów w Palestynie na 40(!) procent, przy czym dla kolonizacji żydowskiej byłaby również udostępniona Transjordania. Opozycja wycofała swój wniosek, wobec czego nie doszło w Izbie Lordów do głosowania.

CZY WYKUPIŁES JUZ SZEKEL ?

Przeciw polityce gwałtu wystąpili w Genewie lord Halifax i min. Bonnet

Genewa, 23. 5. (t) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, które miało być pierwotnie poświęcone sprawom technicznym i administracyjnym, zabrał głos przed przystąpieniem do porządku dziennego lord Halifax i wygłosił oświadczenie, poświęcone ogólnemu położeniu międzynarodowemu. Lord Halifax, przypominawszy wypadki, jakie zaszły od września ub. roku podkreślił, że wypadki te zmusiły rząd Wielkiej Brytanii do zajęcia pewnej linii politycznej. Rząd JKMości uznał za wskazane przyjąć pewne zobowiązania mające wyraźnie określone cele. Zmierzają one do stawienia oporu wszelkim rozwiązaniom, narzuconym siłą.

ponieważ tego rodzaju postępowanie prowadzi do anarchii i zniszczenia cywilizacji. Zobowiązania przyjęte zostały przez rząd W. Brytanii poza Ligą Narodów, ponieważ w danych okolicznościach było to konieczne, są one jednak zgodne z duchem paktu Ligi. Rozmowy, rozpoczęte przez rząd W. Brytanii, nie są jeszcze ukończone. O ile to nastąpi, rząd J. K. M. skorzysta z nadarzającej się sposobności, aby ich wyniki zakomunikować Lidze Narodów.

Lord Halifax stwierdza następnie, że wypadki, o których wspominał na początku swego oświadczenia, odbiły się niewątpliwie na znaczeniu politycznym i działalności Ligi. Tym niemniej jednak rząd W. Brytanii stoi nadal na stanowisku konieczności utrzymania współpracy międzynarodowej, której wyrazem jest Liga Narodów. Lord Halifax wyraża nadzieję, że nadejdzie chwila, gdy wszystkie narody będą mogły współpracować pokojowo dla dobra ogólnego. Tymczasem jednak polityka rządu W. Brytanii będzie broniła obecnego stanu rzeczy,

przeciwko zmianom, dokonywanym za pomocą gwałtu,

starając się jednocześnie, by przeważały czynniki, od których zależy podjęcie na nowo solidarnej, silnej i praktycznej współpracy międzynarodowej.

Następnie zabrał głos min. Bonnet, który podkreślił, że byłoby paradoksalnym, gdyby na Ra-

dzie Ligi Narodów nie wspomniano o obecnym, tak poważnym, położeniu politycznym. Liga Narodów nie zdołała, jak stwierdza min. Bonnet, zapobiec pewnym wydarzeniom i musiała zająć stanowisko ostrożne i wyczekujące. Nie należy jednak z tego powodu wyrzec się zasad, na których oparty został pakt, który nas łączy. Rząd francuski pozostaje nadal wierny zasadzie bezpieczeń-

stwa, współpracy i pokoju. Narody stoją obecnie wobec alternatywy współpracy lub gwałtu. Min. Bonnet wyraził następnie żal, że dawniejsze wysiłki zagwarantowania pokoju okazały się daremne. Stwierdzając to niepowodzenie, rząd francuski uznał, że bezpieczeństwo, współpraca i pokój muszą być osiągnięte za pomocą nowych metod i na innej płaszczyźnie. Dlatego też rozpoczęto szereg rokowań, o których wspominał delegat Anglii. Rokowania te nie są w sprzeczności z zasadami paktu, lecz, przeciwnie, pozostają z nim w pełnej harmonii. Min. Bonnet wyraził w konkluzji swego oświadczenia zgodę na propozycję lorda Halifaxa co do zakomunikowania Radzie Ligi Narodów wyniku układów, o ile zostaną one zawarte.

Rada przystąpiła następnie do właściwego porządku dziennego i przyjęła szereg sprawozdań dotyczących zagadnień technicznych i administracyjnych.

Sowiety nie robią trudności w sprawie remilitaryzacji Wysp Alandzkich

Genewa, 23. 5. (t). Przed południem odbyło się tajne posiedzenie Rady Ligi, na którym dyskutowano nad rezolucją w sprawie apelu rządu chińskiego. Tekst przygotowanej rezolucji zachowuje dotychczasowy stan rzeczy, to jest utrzymuje w mocy zalecenia indywidualnego niesienia pomocy Chinom, ale nie przewiduje żadnych dalszych zarządzeń. Rezolucję tę ma uchwalić Rada Ligi na jutrzejszym posiedzeniu.

Na posiedzeniu tym ma się znaleźć również sprawa remilitaryzacji Wysp Alandzkich, która będzie najprawdopodobniej załatwiona w myśl propozycji Finlandii i Szwecji. Pogłoski o obiekcjach jakie temu załatwieniu sprawy miał zamiar rzekomo przeciwstawiać delegat sowiecki, nie sprawdziły się dotychczas i ogólnie nie przewiduje się jakichkolwiek trudności w tej sprawie.

Wyroki w Przemyślu i Lwowie

Przemyśl, 23. 5. (Seg.). Dziś zakończył się w Przemyślu wielki proces o nadużycia, popełnione w centralnej kasie rękodzielniczej we Lwowie. Po dwutygodniowej rozprawie Sąd Okręgowy w Przemyślu ogłosił dziś następujący wyrok: spośród 12 oskarżonych Sąd skazał sześciu, a to: Dra Rebhuna na 2 lata, dr Freiera na 1 rok, Dyma na 3 lata bez zawieszenia, Sołtysika na półtora roku z zawieszeniem, dra Drettlera na 1 rok i Majera Spatza na 8 miesięcy z zawieszeniem. Reszta oskarżonych została uniewinniona. Odczytywanie wyroku trwało przeszło 3 godziny.

Powyższa sprawa jest epilogiem nadużyć popełnionych we Lwowie przy dostawie szutru do dyrekcji P. K. P. we Lwowie. Sąd Apelacyjny specjalnie delegował Sąd Okręgowy w Przemyślu do przeprowadzenia tej rozprawy.

Lwów, 23. 5. (B). Od dwóch dni toczy się we Lwowie proces o nadużycia w rafinerii spirytusowej. Po przemówieniach obrońców został dziś ogłoszony wyrok, mocą którego główny oskarżony Leon Knopf, skazany został na 1 rok i 4 miesiące więzienia oraz 2.500 zł grzywny, Abraham Tennenbaum na 10 miesięcy więzienia, reszta oskarżonych skazana została na 3—6 miesięcy więzienia.

Dziś we środę d. 24-go b. m. Premiera w „APOLLO” Dwie godziny najweselej zabawy! Komedie fantastycznych pomysłów!

PANNA EWA

Przepyszny szampański romans, pełen zachwycającego uroku i radości! Film pięciu gwiazd:

CLAUDETTE COLBERT **DON AMECHE** - **JOHN BARRYMORE** -
MARY ASTOR - **FRANCIS LEDERER**

Odpowiedź ministra Becka na interpelacje poselskie

Warszawa, 23. 5. W odpowiedzi na interpelację posłów St. Ratajczyka i W. Koniecznego, złożoną na posiedzeniu Sejmu w dniu 8 marca w sprawie „zastosowania polityki wzajemności w związku z szycanami wobec mniejszości polskiej w Niemczech“:

„Przytoczone w interpelacji fakty stosowania szycan wobec mniejszości polskiej w Niemczech podlegają badaniu i stanowią przedmiot należytego zainteresowania rządu, który przywiązuje do nich właściwą wagę.

Dążeniem rządu jest zapewnienie ludności polskiej w Niemczech należny jej praw.

Sprawy te stanowią jeden z rozdziałów stosunków ogólnych Rzeczypospolitej z Rzeszą niemiecką, które znalazły wyczerpujące oświetlenie w deklaracji, złożonej przezemnie na po-

siedzeniu plenarnym Sejmu Rzeczypospolitej w dniu 5 maja“.

Podobną odpowiedź otrzymał poseł Dudziński na interpelację, złożoną na posiedzeniu Sejmu w dniu 22 marca w sprawie „ostatnich wypadków w Europie środkowej“.

* * *

Warszawa, 23. 5. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu pos. ks. Lubelski złożył do prezesa Rady Ministrów i ministra sprawiedliwości interpelację w sprawie trzymywania w więzieniu Wojciecha Korfantego. Interpelacji tej marszałek Makowski nie przyjął, motywując swoje postanowienie tym, że interpelacja w materii podniesionej naruszyłaby niezawisłość sądów.

Porozumienie z Z.S.R.R. -- osiągnięte

Paryż, 23. 5. PAT. W godzinach wieczornych rozszła się w paryskich kołach politycznych pogłoska, iż zasadniczo porozumienie między Anglią, Francją i Sowietami jest już rzeczą dokonaną. W wyniku pertraktacji, przeprowadzonych na terenie Genewy, Sowiety miały przychylić się do tezy francuskiej. Ostateczna

decyzja zapaść ma w środę na posiedzeniu brytyjskiej rady ministrów. Jest rzeczą zrozumiałą, podkreśla się przy tym w politycznych kołach Paryża, iż ostateczne przygotowania tekstów dyplomatycznych, które mają ująć w formę prawną osiągnięte porozumienie, wymagać będzie jeszcze pewnego czasu.

Rząd włoski nie wypowie układu włosko-brytyjskiego

Londyn, 23. 5. PAT. „Times” w depeszy z Rzymu podaje, że w związku z podpisaniem traktatu włosko-niemieckiego krążyła w Rzymie pogłoska, iż rząd włoski będzie zmuszo-

ny wypowiedzieć układ angielsko-włoski z roku ubiegłego. Zdaniem „Times” można z całą stanowczością powiedzieć, iż nic nie wskazuje obecnie na taki zamiar rządu włoskiego.

Wzrost potęgi militarnej Anglii

Londyn, 23. 5. (t). Minister wojny Hore Blisha ujawnił dziś w Izbie Gmin, że w dniu 29 kwietnia r. b. siła liczebna armii terytorialnej wynosiła 301.419 ludzi, w tym 52.035 w toku rekrutacji. Wyobraża to wzrost w stosunku do liczby z 30 kwietnia r. ub. o 135.360 ludzi. Między pierwszym a 13 maja zarejestrowało się dalszych 52 tys. ochotników do armii terytorialnej, która wobec tego osiągnęła teraz liczbę 368.584 żołnierzy, czyli przekroczyła już granicę przewidywaną przez rząd, gdy postanowiono podwoić liczebność armii terytorialnej i posta-

wić ją w stan pogotowia wojennego. Według projektu rządowego, postanowiono doprowadzić armię terytorialną do liczby 340 tys. żołnierzy.

Warszawa, 23. 5. (A) Z Londynu donoszą, że rząd angielski czyni wszelkie przygotowania na wypadek wybuchu wojny. M. in. postanowiono, że siedziba rządu natychmiast po rozpoczęciu wojny zostanie przesiana do jednego z miast angielskich, przyczem brane są pod uwagę dwa miasta w odległości 150 km od Londynu.

Sprawa depozytów rządu czeskiego w Anglii

Londyn, 23. 5. (t). W Izbie Gmin minister spraw wewnętrznych sir John Simon omówił dziś sprawę depozytów bankowych i zapasu złota, należących do rządu czeskiego, a złożonych bądź to w Banku Anglii, bądź też w innych bankach londyńskich. Jak wiadomo, rząd brytyjski nakazał zamknięcie powyższych rachunków do chwili uregulowania należności angielskich do Czech. Minister oświadczył, że ewentualne otwarcie rachunków rządu czeskiego nastąpić by mogło dopiero po ostatecznym ustaleniu ogólnej sumy należności brytyjskich w Czechach, wliczając w to również sumy przewidziane dla pomocy uchodźcom. Co się tyczy złota czeskiego, zdeponowanego w

Banku Anglii na rachunku Banku Wypląt Międzynarodowych, to, jak stwierdził sir John Simon, nie jest możliwa jakakolwiek interwencja rządu brytyjskiego, interwencja taka byłaby bowiem sprzeczna z postanowieniami statutu Banku Wypląt Międzynarodowych, przewidujących całkowitą nietykalność wszelkich jego depozytów.

Nowy Jork, 23. 5. (t) Gwałtowna burza w środkowej części stanu Arkansas spowodowała śmierć trzech osób. Jest też wielu rannych. Szkody obliczają na milion dolarów. W czasie burzy z więzienia w Rafale zbiegło 12 więźniów.

Samolot niemiecki lądował pod Wolsztynem

Wolsztyn, 23. 5. PAT. Dzisiaj o godzinie 17-tej ukazały się w odległości 3 klm. od granicy, a 7 klm od Wolsztyna, 4 samoloty niemieckie, z których jeden przymusowo lądował. Trzy samoloty odleciały do Niemiec. Lotnikiem i samolotem zaopiekowały się władze straży granicznej.

Jeszcze jeden wybryk hitlerowski

Warszawa, 23. 5. (A). Dnia 26 marca odbywały się we Włochach pod Warszawą ćwiczenia obrony przeciwgazowej. Podczas gdy wszyscy pochowali się w bramach, komendant miejscowego posterunku zauważył jakiegoś osobnika, spacerującego po ulicy. Zwrócił mu na to uwagę, ale osobnik ów nie chciał wejść do bramy i począł obrażać funkcjonariuszy OPL. Został on za to postawiony w stan oskarżenia. Na rozprawie wyszło na jaw, że oskarżony, Niemiec, Elchner, jest znanym hitlerowcem, mającym już wytoczoną sprawę o znieważenie narodu polskiego. Elchner został skazany na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Żydzi z dodatkiem „W. W.”...

Londyn, 23. 5. ŻAT. Wedle informacji z Pragi, władze nazistyczne na obszarze czeskiego protektoratu nie pozwalają emigrować żydom skim fachowcom, jak inżynierom, chemikom, lekarzom itd. Żydzi o cennych kwalifikacjach zawodowych mają przedłożyć swe paszporty, które zaopatrza się w pieczętki, a obok litery J. (Jude) dodaje się literę W. W., co oznacza „Wirtschaft-wertvoll”. Posiadaczom takich paszportów nie wolno będzie emigrować.

Agenci Gestapo przeprowadzają rewizje w kawiarniach praskich, poszukując „czekich buntowników i podejrzanych Żydów“.

Radio niemieckie podburza Arabów przeciw Turkom

Stambuł, 23. 5. PAT. Dzisiejsza prasa turecka żywo protestuje przeciw propagandowym audycjom radia niemieckiego, w których wzywa się ludność arabską do walki ze „sprzysiężeniem” angielsko-francusko-tureckim, zmierzającym rzekomo do zniszczenia dziedzictwa Arabów. Prasa turecka zwraca uwagę, że dla zainteresowania Arabów wspomnianymi audycjami, nadawymi w języku arabskim, radio niemieckie przeplata je cytatami wersetów Koranu.

Dwaj zastępcy Patiomkina

Moskwa, 23. 5. PAT. Agencja Havasa notuje informację, którą uważa za prawdopodobną, iż zamierzone jest mianowanie dwóch nowych wicekomisarzy spraw zagranicznych w osobach b. sekretarza generalnego komunistycznej międzynarodówki zawodowej (Profinternu) Łozowskiego i wiceprzewodniczącego rady komisarzy ludowych Gruzji Dekanozowa. Nowo mianowani weszliby do komisariatu spraw zagranicznych ZSRR w charakterze zastępców wicekomisarza Patiomkina.

Amerykańska łódź podwodna nie może wypłynąć

Portsmouth (New Hampshire) 23. 5. (t) W czasie ćwiczeń amerykańska łódź podwodna „Squalis” zanurzyła się i w ciągu szeregu godzin nie ukazała się na powierzchni morza. Zarządzone natychmiast poszukiwania doprowadziły do stwierdzenia położenia łodzi. Jak się okazuje, łódź leży na dnie na głębokości 70 mtr, w odległości 8 klm na poł. wschód od wyspy Sholas. W łodzi znajduje się 62 ludzi załogi, 4 urzędników stoczni oraz przedstawiciel zarządu stoczni, która budowała łódź podwodną. W czasie akcji ratunkowej łódź podwodna „Sculpin” zdołała nawiązać łączność radiotelefoniczną z łodzią „Squalis”, która zawiadomiła, że w czasie zanurzania jeden z wentyli nie był zamknięty, wskutek czego woda zalała przedział załogi i kabinę maszynową. Zatopiona łódź podwodna dawała sygnały czerwonymi bombami dymowymi i wyrzuciła boję. Z pomocą spieszny na miejsce wypadku okręt-baza „Falcon”. Łódź podwodna „Squalis” spuszczo-
na była na wodę we wrześniu roku ub.

TANIE LETNIE PRZEJAZDY TURYSTYCZNE
DO PALESTYNY ORGANIZUJE
EGZEKUTYWA
ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ
KRAKÓW, WIELOPOLE 9, TEL. 108-84.

KRONIKA

M A J

Wschód słońca
3 g 28 m

24

Zachód słońca
19 g 14 m

S R O D A

6 Siwan 5699

Zgromadzenia protestacyjne przeciwko Białej Księdze

W poniedziałek dnia 22 maja odbyło się przy bardzo licznych udziałach kobiet i młodzieży wielkie zebranie protestacyjne w związku z wydaniem Białej Księgi.

Po przemówieniach przew. p. Marii Apte i p. mgr. Nelli Rost, w których obie mówczynie w słowach gorących dały wyraz głębokiej i nieugiętej wiary w Palestynę i jej odbudowę, przyjęło zebranie jednomyślnie następujące rezolucje: 1) Zebrane w dniu 22 maja b. r. kobiety żydowskie zorganizowane w „WIZO“ przesyłają jiszuwowi palestyńskiemu wyrazy czci i poważania za jego dotychczasową bohaterską obronę naszych praw w Erec i wyrazy wiary, że dzieło odbudowy szczególnie doprowadzi do zwycięstwa.

2) Zebranie śle Egzekutywie „WIZO“ w Palestynie i Londynie słowa otuchy i zapewnienia, że wytrwale i ofiarnie kontynuować będzie swą pracę mającą na celu pomoc w odbudowie Palestyny. 3) Organizacja „WIZO“ składa na rzecz K. K. L. (Akcja Hagalila) dla zmanifestowania swej niezłomnej wiary w dzieło palestyńskie kwotę 500 zł.

* * *

W związku z ogłoszeniem przez rząd angielski „Białej Księgi“ odbyło się w dniu 22 bm. staraniem Komitetu Lokalnego Ezry Chalucowej zebranie protestacyjne, na którym prezes Komitetu p. Juliusz Wiener wygłosił okolicznościowe przemówienie, piętnując ostro ten dokument hańby.

B. wojewoda Gnoiński — kandydatem na prezydenta m. Krakowa

W związku z naszą wczorajszą informacją o ustaleniu kandydatury na prezydenta m. Krakowa przez klub radnych P. P. S., który zażądał zwołania posiedzenia wyborczego Rady Miejskiej, dowiadujemy się, że kandydatem tym ma być b. wojewoda krakowski, dyrektor Funduszu Pracy i senator R. P. pułkownik Michał Gnoiński.

Wojewoda krakowski w nowosądeckim

W dalszym ciągu swej podróży inspekcyjnej p. wojewoda krakowski dr Tyminiński przybył 23 bm. w towarzystwie zastępcy naczelnika wydziału społ.-pol. urzędu woj. radcy Wronskiego do Nowego Sącza gdzie przeprowadził lustrację miejscowego starostwa, oraz odbył konferencję gospodarczą z działaczami społecznymi. Ponadto zwiedził p. Wojewoda jedno przedsiębiorstwo przemysłowe oraz wziął udział w posiedzeniu jednej z rad gminnych powiatu nowosądeckiego.

Złamała nogę przy wysiadaniu z pociągu

W czasie wysiadania z pociągu na dworcu kolejowym złamała prawą nogę Helena Friedbergowa (lat 70), zam. w Prądniku Czerwonym. Friedbergową po udzieleniu jej pomocy lekarskiej przez lekarza kolejowego, pozostawiono opiece domowej.

— GIMNAZJUM MĘSKIE „TACHKEMONI“. Zgłoszenia do egzaminów wstępnych do kl. I i wyższych przyjmuje Dyrekcja codz. z wyjątkiem sobót w godz. 11—13 w budynku szkolnym, Kraków, ul. Miodowa 26. Egzamin wstępny po 20 czerwca. Również przyjmuje się wpisy do wszystkich oddziałów szkoły powszechnej „Cheder Iwri“ (Mizra-chi).

PROGRAM, KTÓRY ZDOBYŁ OGÓLNY ZACHWYT I UZNANIE!

MIASTECZKO BŁĘZ oraz BIAŁY MOTYL

wyświetla w dalszym ciągu kino „Atlantic“. Dziś i jutro poranki o g. 10 i 12 oraz o 3 pop.

WPISY DO SZKOŁY POWSZECHNEJ ŻYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ W KRAKOWIE do kl. I. od rocznika 1933 przyjmuje Sekretariat przy ul. Brzozowej L. 5 codziennie z wyjątkiem soboty i świąt od godziny 9 do 15.

Dyżury aptek

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek Gł. 42, Floriańska 15, Karmelicka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Krowoderska 74, Brodzińskiego 1, Mogilska 16.

Kurs robót terazzowych i ksyrolitowych

Zorganizowany z inicjatywy Żydowskiej Rady Gospodarczej przez Związek Inżynierów Żydów kurs robót terazzowych i ksyrolitowych rozpoczyna się dnia 30 maja b. r. Wszyscy kandydaci którzy dotychczas nie załatwili formalności związanych z wpisem w ani to uczynić najpóźniej do niedzieli dnia 28 b. m. w lokalu Żydowskiej Rady Gospodarczej, Kraków, Zyblikiewicza 8, m. 2, w godzinach 5—7 pop.

Kurs tkacki

Z inicjatywy Żydowskiej Rady Gospodarczej zostanie w najbliższym czasie uruchomiony sześciomiesięczny kurs tkacki pod kierownictwem fachowych sił instruktorskich. Dodatkowe wpisy przyjmuje oraz informację udziela Żydowska Rada Gospodarcza, Kraków, Zyblikiewicza 8, m. 2, codziennie w godzinach 9—1 i 3—6 pop.

Ofiara nożowników

Na ul. Kalwaryjskiej w czasie bójki na tle porachunków osobistych Zawada Józef, blacharz, zam. przy ul. Wadowickiej l. 30 — został ugodzony w klatkę piersiową przez Józefa Marczyńskiego, stolarza zam. przy ul. Kalwaryjskiej 79 i Stefana Plichtę, zam. przy ul. Kalwaryjskiej 41. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło Zawadę do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Zaginienie 11-letniego ucznia

Dnia 16 bm. wydalili się z domu rodziców Kawa Bronisław (lat 11), uczeń, zam. przy ul. Zarzecznej l. 14 w Bronowicach Małych. Wszelkie informacje o zaginionym należy kierować do najbliższego Posterunku P. P., lub do Wydziału Śledczego w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego l. 24.

Tragiczna śmierć krakowskiego doróżkarza

Banachowicz Karol (lat 38), zam. w Rakowicach, jadąc doróżką z trzema pasażerami ulicą bez nazwy, prowadzącą od ul. Krzywda do ul. Wodnej, zjechał na krawędź jezdni tak, że doróżka przewróciła się z nasypu na prawy bok. Banachowicz dostał się pod przednią część doróżki, która zgniotła mu klatkę piersiową, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu.

Skoczyła z mostu do Wisły

Wczoraj rano z bulwaru w okolicy mostu Marsz. Piłsudskiego skoczyła do Wisły kobieta. Świadkowie wypadku pospieszyli denatce natychmiast z pomocą. Wyciągnięto ją z wody i przewieziono do szpitala. Jest to J. Kaprowa, licząca około 50 lat.

— LETNIA KOL. WYPOCZYNKOWA ZWIĄZKU ZAWOD. ŻYD. PRACOWNIKÓW UMYSŁ. W KRAKOWIE. Na liczne zapytania donosimy, iż w br. Zw. uruchamia dwie kolonie letnie — w Rabce-Zdroju i Zakopanem które zapewnią tani, przyjemny i dobry wypoczynek. Kolonie posiadają wygodne pomieszczenia, polany do leżakowania i gier sportowych, własny basen kąpielowy, radio, patefon, czytelnice. Na koloniach będą urządzone wycieczki zbiorowe, zabawy, gry towarzyskie, dancinigi i td. Wikt pensjonatowy. Kolonie czynne już od 1 czerwca br. Ceny za pobyt czterotygodniowy w Rabce-Zdroju zł. 112. W Zakopanem zł. 109. Informacje i zgłoszenia: Sekcja Zw. Zaw. Żyd. Prac. Umysł. Kraków, Gołębia 2 m. 8 tel. 109-97

ZWIĄZEK ŻYDÓW UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI W KRAKOWIE przystąpił wzorem poprzednich lat do akcji kolonijnej. Tegoroczna KOLONIA HARCERSKO-WYPOCZYNKOWA W ZAWOI, znacznie rozszerzona, będzie pod każdym względem stała na najwyższym poziomie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 18.30 — 20-tej w lokalu Związku, Rynek Gł. 12, II. p.

Samobójstwo Tollera

Nowy Jork, 23. 5. PAT. Ernst Toller, niemiecki literat i publicysta, popełnił w swym pokoju hotelowym samobójstwo. Toller powiesił się. Zmarły liczył lat 46. Od czasu objęcia rządów przez partię narodowo-socjalistyczną, Toller przebywał za granicą.

Echa blokady na Uniwersytecie Lwowskim

Lwów, 23. 5. (B). Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się dziś proces 6 akademików oskarżonych o zorganizowanie i czynny udział w styczniowej blokadzie U. J. K.

Skorygowany rezultat wyborów w Przemyślu

Przemyśl, 23. 5. (Seg.) Główna komisja wyborcza w Przemyślu skorygowała obliczenia komisji okręgowej w pierwszym okręgu co do podziału mandatów. Ostateczny wynik, dotyczący mandatów żydowskich przedstawia się następująco: blok narodowo-żydowski 6 mandatów a to: ławnik Wilhelm Haspel, inż. Emanuel Gutmann, Abraham Lauter w pierwszym okręgu, zaś w trzecim okręgu dr. Schweber i Roberta Schutzmann, w piątym okręgu dr. Mojżesz Türkel. Na skutek ostatecznego obliczenia, siódmy mandat żydowski przyznano Agudzie w osobie Abrahama Katza.

—oo—

Kolonia wakacyjna dla młodzieży szkolnej w Zawoju

Komitet Rodzicielski przy Żydowskim Gimnazjum Koedukacyjnym im. dra Chaima Hilfsteina zawiadamia, iż w roku bieżącym prowadzić będzie kolonię dla młodzieży szkolnej w Zawoju w gmachu własnym, w dwóch turnusach. Wpisy przyjmuje codziennie Komitet Rodzicielski Brzozowa 5, między 12.30—14.

—oo—

ZGŁOSZENIA DO EGZAMINU WSTĘPNEGO do klasy I. i wyższych gimnazjum ogólnokształcącego i mechanicznego (zawodowego) Żydowskiego T-wa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie przyjmuje Dyrekcja Szkoły codziennie z wyjątkiem sobót i świąt od godz. 12 do 14 w budynku szkolnym, Brzozowa 5.

Egzamin odbędzie się w drugiej połowie czerwca b. r.

—oo—

Kto wygrał na loterii?

Warszawa 23. 5. (Sin.) W dzisiejszym ciągnięciu Loterii padły większe wygrane na następujące numery:

75.000 zł. — 131413.
25.000 zł. — 121688.
15.000 zł. — 66111.
10.000 zł. — 33110.
5.000 zł. — 38575, 67927.
2.500 zł. — 21650, 31543, 37389, 38603, 38823, 78501, 80568, 148360.
2.000 zł. — 7367, 10917, 15984, 16601, 22124, 23690, 29454, 35629, 59975, 63403, 64021, 72980, 73352, 77550, 84720, 97141, 97393, 98996, 99155, 131468, 133617, 140836, 144534, 155827, 160224.
Drugie ciągnięcie:
50.000 zł. — 24986.
20.000 zł. — 9801.
10.000 zł. — 2502, 4021, 8961.
5.000 zł. — 46628, 54311, 68096, 101183, 109739.
2.500 zł. — 8143, 24904, 63303, 68019, 77409, 98581, 107455, 113556, 128608, 137954, 138946, 143459.
2.000 zł. — 3421, 9864, 11336, 19195, 25288, 53638, 73146, 80590, 83885, 85635, 125608, 140259, 148000, 153240, 161689, 163591.

Imprezy sportowe Makkabi

Dziś i jutro odbędzie się na boisku Makkabi kilka ciekawych imprez sportowych. Dziś o godz. 5.15 pop. koszykarze Makkabi grają o mistrzostwo z drużyną Dębnik. Jutro o godz. 3 pop. odbędzie się mecz piłkarski juniorów i zawody lekkoatletyczne pań i panów, które poprzedzą atrakcyjny mecz szczypiórniaka. Będzie to spotkanie mistrza Okręgu — Garbarni z drużyną Makkabi, które nastąpi o godz. 5.15 pop.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW, 23 maja. Pszenica 80 proc. ziarn. szklista 23.25—23.50, jednolita czerwona i biała 22.50—22.75, zbierana 21.50—21.75, żyto standart I 15.65—15.85, standart II 15.20—15.40, jęczmień jednol. 18.25—19.25, przemiałowy 17.50—18, pastewny 16.75—17, owies niezadyszczony 19—19.50, standart I (lekko zadyszczony) 17.75—18.25, standart II (zadyszcz. dop.) 17.25—17.50, mąka pszenna wyciągowa 30 proc. 41.50—41.50, wyciągowa 35 proc. 40.50—43.50, gat. I. 50 proc. 38.50—40, gat. IA 65 proc. 34.50—36.50, gat. II 35-65 proc. 32.25—34.25, gat. II 50-60 proc. 30.50—32, gat. II 50-65 proc. 29.75—36.25, gat. II 60-65 proc. 24—24.50, pastwana 15—15.35 razowa 95 proc. 30—30.25, mąka żytnia okr. krakowskiego gat. IA 55 proc. 27—27.25, razowa 95 proc. 24.25—24.50, mąka żytnia okr. poznańskiego gat. IA 55 proc. 27—27.50, otręby pszenne standartowe mialkie 12.75—13, średnie 12.25—12.50, żytnie standartowe 12.25—12.50, jęczmień 12.50—12.75. Obroty i tendencja: pszenica 108 spokojna, żyto 62.5 spokojna, jęczmień 26 spokojna, owies 20 spokojna. Ogólny obrót 672 ton. Tendencja ogólna spokojna

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ, 25 maja. Żyto 25 groszy niżej, mąka żytnia 50 groszy niżej, otręby pszenne grube i średnie 25 gr niżej. Reszta bez zmiany. Obroty: pszenica 295, żyto 400, jęczmień 85, owies 100. Ogólny obrót 1402. Wszystko spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, 25 maja. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 110, Haberbusch 58—60.50, Ostrowiec 77, Norblin 93—98, Modrzejów 19—19.25, Cukier 35, Lilpop 88, Starachowice 53.50—53. Węgiel 32.50. Tendencja nieco słabsza. Papiery procentowe: 4 1/2 proc. poz. wewnętrzna 60.50, 3 proc. poz. inwestycyjna I em. 80, II em. 81, 3 proc. poz. inwestycyjna seryjna II em. 83.50, 4 proc. poz. konsolidacyjna ode. grube 61.50, ode. drobne 60.50, 4 proc. poz. dolarowa (dolarówka) 39. Tendencja utrzymana. Listy zastawne: 4 1/2 proc. zleżalnie 56—55.75, 5 proc. listy m. Warszawy z r. 1933 64—63.50—64—65. Tendencja nieco słabsza. Dewizy: Bruksela 90.70, Amsterdam 286, Londyn 24.88, Nowy Jork czek 5.31 1/2, Nowy Jork kabel 5.32, Oslo 125.15, Paryż 14.09, Sztokholm 128.50, Zurych 119.50. Tendencja niejednolita.

ETYKIETY FIRMOWE

jedwabne, półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk konfekcyj, bielizny i obuwia, salonów modniarskich, krawieckich i t. p. monogramy, litery i liczby tkane poleca **B. OHRENSTEIN**,
Biuro: KRAKÓW, SMOCZA 4, tel. 210-85

UWAGA! Wyjeżdżający **Do BOLIWIJ i KUBY** uczą się języka hiszpańskiego przyspieszonym systemem. Zgł. od g. 12—14. Kraków, Zamojskiego 22 m. 4.

Lokale

DO WYNAJĘCIA dom, okolica podgórska, blisko rzeki i stacji kolejowej na kolonię lub dla rodziny od zaraz. Zgłoszenia: Berhang Tymbarok Nr 3476. 8061g

LOKAL przemysłowy frontowy, parterowy (sklep) 7 ubikacji, całość lub część od lipca. Kraków, Lubież 19, wiadomość: tel. 178-91. 3227k

LOKAL sklepowy przy ul. Kościuszki 50 — wolny. — Czynn 65. Wiadomość: Cukiernia tamże lub tel. 106-76. 3228k

MIESZKANIE komfortowe, 4 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie. Karmelicka 16 — wolne. 3229k

NA BIURO pokój frontowy z osobnym wejściem a klatki schodowej, I piętro, Jasna — wolny. Wiadomość tel. 184-98. 3046g

POSZUKUJĘ współlokatora mężczyzny do pokoju z osobnym wejściem I piętro, Miodowa 19/8. — Zgłoszenia 1—3. 3047g

DUŻY, słoneczny pokój umeblowany dla pana — Zwierzyniecka 21/2 godz. 1—4. 3053g

LOKAL sklepowy wolny. — RETORYKA 24 Wiadomość: telefon 188-81. 3153k

3 POKOJE kuchnia I p. — pełny komfort, etażowe ogrzewanie, wolne. Wybickiego 8. 3056g

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, komfort ul. Zyblikiewicza I p., czynsz przedwojenny na pokój z kuchnią Wiadomość: Zyblikiewicza 16 m. 7. między 2—5 popoł. 3049g

STRADOM 10. Lokal sklepowy, frontowy, obszerny na parterze do wynajęcia od sierpnia. Wiadom. Dr Landau, św. Gertrudy 9 — Tel. 108-34.

HALLO! Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, błogę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 309k

PENSJONATOM I HOTELOM dostarcza kołdry watowe i puchowe Wytwórnia Scharf, Kraków, Grodzka 32 3186k

SPRZEDAŻ

PENSJONATOM I HOTELOM dostarcza kołdry watowe i puchowe Wytwórnia Scharf, Kraków, Grodzka 32 3186k

NA WYJAZD, PŁASZCZE ubranka alpagowe, lniane, Sukienki i jopki poleca — **MODA DZIECIECA.** Kraków, Bynek gł. 17 w podwórzu. **CENY NISKIE.** — Wielki **WYBOR.** 2962k

MASZYNY do pisania biurowe, walizkowe w olbrzymim wyborze hurtownie i detalicznie — poleca „**MASZYNODOM**” — Kraków, Zwierzyniecka 4. 2776k

BIURO Gelbera. Kraków, Starowiślna 8, tel. 135-70 — sprzedaje:

DOM NOWY LUKSUSOWO KOMFORTOWY, winda, — centralne ogrzewanie **DOCHÓD OKOŁO 22.000 — ŻŁ ROCZNIE**, cena 270.000 zł **W ŚRODMIESCIU KRAKOWA** połowa domu **NOWEGO LUKSUSOWO KOMFORTOWEGO** z windą, centralnym ogrzewaniem, **DOCHÓD ROCZNY Z POŁOWY 16.000 ŻŁ**, gotówką 150.000 zł, 25.000 zł dług.

DOM NOWY PEŁNOKOMFORTOWY, **CENA 75.000 ŻŁ** **PIĘKNY NAROZNIK PEŁNOKOMFORTOWY** — ulica Karmelicka **Cena 210.000 zł** **DOCHÓD ROCZNY 20.000 ŻŁ** 3231k

WPISY

PRZYJMUJE PRYW. ŻYD. KOED.

SZKOŁA Powszechna KARMELICKA 46

CODZ. W GODZ. 10—13

MEBLE LAKIEROWANE; PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Schor Bracka 6, Starowiślna 8. 2680k

ŁOŻKA POŁOWE ŻELAZNE zakupisz — naprawisz **NAJTANIEJ** — tapicer — Węglowa 3. 3155k

NAJNOWSZE modele kapeluszy damskich poleca Nowoczesny Salon Mód — „Rena”, Stradom 19. 3128k

KOSTIUMY KAPIELOWE męskie, damskie i dziecięce, najnowsze fasony, wielkim wyborze, poleca po cenach najniższych. Pracownia trykotaży **FELMAN — KRAKÓW, SEBASTIANA 23.** 3240k

CIASTKARNIA w pobliżu Rynku na najruchliwszej ulicy Krakowa, kompletnie urządzona i dobrze zaprowadzona, do wydzierżawienia za kaucją. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika” pod „5685”. 3050g

ŚWIECZNIK miesięczny elektryczny, 6-cioramienny — „Antyk”. Sypialnia jasna wiedeńska do sprzedania. — Dajwór 4, drzwi 5. 3053g

SYPIALNIA stylowa, pokój paniński, kuchnia nowoczesne, lampy, obrazy gobelinowe, różne inne okazjonalnie sprzedam. Rynek Kleparski 12. m. 2. oglądać 4—6.

NADSZEDŁ świeży transport grysku dla dzieci z krajów zamorskich. Proszę zapamiętać na wyjazd zabrać **GRYSIKU Z MURZYNIEM DLA DZIECI.** — Paczka 250 Gram. **ŻŁ 0.70.** Probki gratisowo. 3054g

Interesy handlowe

UCHODZCA — fachowiec pierwszorzędnego artykułu eksportowego poszukuje solidnego spółnika z gotówką 10.000—15.000 złotych. Oferty Adm. „Nowego Dziennika” pod „5790”. 3040g

DO ZAPROWADZONEGO przedsiębiorstwa poszukuję spółnika energicznego z kapitałem małym do 3.000. — Zgłoszenia pod „Energia” do Biura Ogłoszeń Statiera. 3230k

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY 8007g

KURSY SAMOCHODOWE, Kraków, Krupnicza 14, Telefon 206-88 — prowadzone przez fachowców Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie. 2779k

ANGIELSKIEGO początkujących, zaawansowanych — literatura — gramatyka — przedmioty handlowe. Starowiślna 41/8. 1625k

Wytworne PUDRY WODY TOALETOWE o trwałym subtelnym zapachu



zareklamuj Pani siłę i młodzieńcy wyjątek

5 FLOURS FORVIL

ATELIER Gorseciarskie „SZYK” Amalii **TISŁOWITZ-GEHORSAMOWEJ** — poleca najnowsze **MODELE** Specjalność: **OPASKI LECCZNICZE**, kooperacyjne, do ciąży, Kraków, **SEBASTIANA 11, ofic. A.** 3070g

PANIA, której pożyczylem ołówek w PKO, proszę o wiadomość do Adm. „Dziennika” pod „5846”. 3071g

ADWOKAT obejmie administracją domu „Par” — Kraków, Rynek 46, pod „Wzorowo, tanio”. 3186k

MĘCZYŹNI! Jedyny cudowny środek. — Pełnia sił męskich. „Energia” wypróbowany. Pisać natychmiast 55 gr na przesyłkę. „Studio Medio” Kraków, Szewska 7. 3235k

GABINET KOSMETYCZNY Ehrlichowej, Kraków, Karmelicka 50, Telefon 186-99. 3078k

OSTRZEGAM przed przyjęciem weksla na 100 zł — płatnego 30/6 1939 Joanna Zajdowska, Kraków, ul. Krowoderska 77. 3051g

UNIEWAŻNIAM zgubiony, weksel-akcept dr Reissman, Jarosław na Zi 50 (pięćdziesiąt) płatny dnia 20 września 1939, żyrant: Regina Mittler, Jarosław. 3042g

MASZYNOWO podnosi **UCZKA** w pończocach „ROZA” Starowiślna 22, wejście Diela. 3241k

TRWAŁA ondulację najtaniej i najlepiej wykonuje tylko firma Bruamer, Kraków, Starowiślna 78. 3237k

CZESCI do obciążania guzików, maszynki, aparaty oraz najnowsze formy do plisowania, klosze z baskinem i bez poleca Okręt, Kraków, Wolnica 8. 3171k

PRACOWNIA PRECYZJA, KRAKÓW, UL. KRAKOWSKA 5, WŁADYSŁAW MITAN (w podwórzu) wykonuje wszelkie roboty jako specjalnie naprawia maszynki do mięsa, primusy, ostrzy wszelkie narzędzia i noże, spawa metale. — Specjalna naprawa maszyn drukarskich. — Ceny bardzo niskie. 3236k

Zdrojowiska

JORDANÓW. — Pensjonat Klapholz poleca na czerwiec pokoje z wykwitnym utrzymaniem po niskich cenach. 3084g

RABKA, pokój komfortowy, wspólna kuchnia, koło łazienek do wynajęcia od 15 czerwca. Wiadomość Kraków, Smolki 18 m. 6. Telef. 232-13. 3060g

ŻYDOWSKA KOLONIA W SZCZYRKU (680 n. p. m.) dla dzieci i młodzieży. Nowoczesna willa, pięknie położona u stóp góry, nad rzeką. Zdrowy, smaczny i obfity wikt. Ceny przystępne. Zgłoszenia: Günsberg, kierowniczka Przedszkola, — Bielsko, Pierackiego 7 lub Droga Wasser, Biała, 11-go Listopada 28. 3252g

ZAKOPANE — „OPIEKA” Pełnokomfortowy pensjonat dla młodzieży i dzieci **Drowej BLOCHOWEJ**. Willa Henka Droga do Białego. Otwarcie 15 czerwca. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 22, telefon 172-11. 3255k

TRUSKAWIEC, Willa **BADIANA** prowadzona jest we własnym zarządzie. — Kuchnia rytualna, dietetyczna, woda bieżąca, telefon 3254k

MORSZYN-ZDRÓJ, willa „Mühlrad” i „Łodzianka” pod zarządem właścicieli, polecają — jak w poprzednich latach — komfortowo urządzone, odnowione pokoje. Woda bieżąca zimna i ciepła. Specjalny taras do leżakowania. Łazienka. Sala dancingowa. Dobrowolne towarzystwo. Kuchnia rytualna pod fachowym kierownictwem. Obsługa solidna, pierwszorzędną. Telefon 37. 3257k

IWONICZ-ZDRÓJ. Pełnokomfortowy pensjonat „IRENA” naprzeciw źródła „Adolfa” poleca pokoje słoneczne z bieżącą ciepłą, zimną wodą. Kuchnia ściśle rytualna i dietetyczna. Ceny przystępne. Zarząd S. Afterguta. 3250k

Różne

TRWAŁA ondulację pierwszorzędną wykonaną z gwarancją tylko w firmie **Wala** za 5 zł. Kraków, Starowiślna 42. 3238k

INŻYNIER MECHANIK

z rozległą praktyką ruchową i biurową

zmieni posadę

Zgłoszenia pod „Nr. 1924“ Biuro Ogłoszeń Statystera, Kraków Rynek 8 3025k

Wolne posady

KUCHARKE pierwszorzędna do koszernej kuchni jaskiej, dietetycznej za zł 100.— miesięcznie przyjmie natychmiast: S. Aftergut, Iwonicz, pensjonat „Irena“, 8249k

ZDOLNA, samodzielna modniarka i ekspedientka — młej powierzchowności — zostana natychmiast przyjęta. Salon Mód Karmelicka 10. 4239k

POSZUKUJE się praktykantki do szycia. Zgłoszenia między godz. 10 — 11. Zwierzyniecka 9 m. 4. 3064g

DROGUERIA poszukuje praktykanta z ukończoną 4 kl. szkoły średniej — tylko młodego. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5795“. 8044g

POSZUKIWANE na kolonie 2 siły kwalifikowane: wychowawczyni i instruktor. Oferty Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5533“. 3063g

Posad poszukują

SZYJE koszule męskie, pyjamy na miarę. Wykonanie pierwszorzędne. Pracownia bielizny Augustiańska 10/1.

RADIOAPARATY wykonuje naprawia Ign. — **FREYLICH**, Dietla 51. TELEFON 119-36. 2547k

ODPOWIEDZIALNY, wykształcony magazynier, inkasent, pierwszorzędne referencje. Wymagania skromne. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5748“ 2021g

UCHODZCA z Niemiec, kucharz, przez wiele lat przebywający we Francji, Belgii, Anglii i Ameryce, znający język francuski, angielski, niemiecki i polski, 20 lat zatrudniony jako tłumacz na targach Lipskich, z wyrobionymi stosunkami we firmach światowych, poszukuje jakiegokolwiek pracy ewent. lekcji i tłumaczeń — Dietłowska 49. Osiek. — Telefon 164-27. 573g

Poczta szyfrowa inseratowa

należy wrzucić w skrzynkę pocztową

tylko

do skrzynki

wmurowanej w bramy przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

UWAGA! Przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.40, nowe 4 zł. Augustiańska 3 m. 3. 2682g

POMOCNIK kelnerski szuka pracy w restauracji — pensjonacie, lub szynku. — Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5742“. 3017g

UWAGA! W centrum żydowskim Augustiańska 3 m. 8 podnoszą oczka w podkończach na nowoczesnej maszynie, bardzo starannie i po cenach przystępnych. 2682g

SAMODZIELNY korespondent angielski, francuski i niemiecki, uchodźca władający polskim, szuka jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „3014“. 3014g

ZDOLNA krawcowa szyje w domach prywatnych oraz przyjmuje do szycia suknie, bieliznę, szlafroki, pijamy dziecięce, oraz naprawia i ceruje na każdej maszynie po cenach bardzo niskich. Cesia Kochan Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska 25 I p. mieszka. 4 u Obstler. 3059g

ENERGICZNA, młoda, polska, angielski, częściowo niemiecki, przebywająca poza Krakowem poszukuje zajęcia. Najchętniej do zdrojowiska możliwie do dziecka i do pomocy w pracy domowej lub biurowej. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5836“. 3065g

Różne

TOREBKI damskie do płaszczy, kostiumów artystycznie wykonuje Dietla 34/3. Tamże odnawianie zniszczonych. 2620g

PIĘKNIE czyszczoną i farbowaną garderobę można odebrać we filii pralni „Wawel“, ul. Starowiślna 69. Specjalność: farbowanie torebek, rękawiczek, bucików. Pranie kołnierza 10 gr 3173k

PLUSKWI, wszelkie roboty z zarodkami tepi pod gwarancją tylko Zakład Higieny, Kraków, Szewska 24. 3137k

TANIO, szybko naprawia bez śladu, czyści chemicznie, farbuje, przerabia wszelką garderobę i gotowe Krawieckie, Kraków, Grodzka 6, Tel. 180-58. 3133k

PLUSKWI tepi doszczętnie oryginalny płyn JOK: Drogeria SCHAPSENSOHN — Kraków — Plac Nowy. 2948k

חופות - חתינה
Sluby urządza się w obszernej bożnicy przy ul. Starowiślniej 28. Opłata bardzo niska. 2898g

GOTOWE POZYWIENIE dla niemowląt na miejscu i dostawa do domu „Odżywka Niemowlęca“ Wiślna 8, tel. 131-93. 3119k

ZAWIADAMIAMY, że otworzyliśmy dział dla **CYNOWANIA** cyną angielską przedmiotów żelaznych, — miedzianych, dla użytku zakładów **RZEZNICZYCH**, gastronomicznych gospodarstw domowego. Myszkowski, Kraków, Dietla 46. 321k

CHORZY NA PRZEPUKLINIE. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44 I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki. — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiada liczne podziękowania 301g

WPISY

do PRYW. ŻYD.

GIMNAZJUM ZENSKIEGO STAROWISLNA

TELEF. 171-56

przyjmuje Sekretariat w godz. od 11-13-tej.

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO“ 50 groszy. Drogeria SCHAPSENSOHN, Kraków, Plac Nowy. 1967k

Zdrowiska

NINIEJSZYM zawiadamiam P. T. Gości, iż z dniem 15 maja br. prowadzę wyłącznie **PEŁNOKOMFORTOWY PENSJONAT „NAŁĘCZ“**. Droga do Białego. Polecam piękne, słoneczne pokoje z werandami i tarasami. Las około 2000 m. — Telefon 16-91. **CENY NISKIE** - Znana **KUCHNIA WYKWINTNA**. Na **ZADANIE DIETETYCZNE**. Zarząd L. GUMPIOWICZ-SALAMONOWA. 3027g

Dywany Chodniki Linoleum najtaniej **M. HALPERN** KRAKÓW, Poselska 18.

SZCZYRK. Komfortowa willa „Zacisze“ poleca pokoje słoneczne, kuchnia wykwinna, ściśle rytualna, duży ogród, rzeka. Zarząd Kleinowice.

SZCZYRK — „WILLA W PARKU“ — pod zarządem Weissowej i Salesowej poleca po gruntownym remoncie pokoje duże, słoneczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Ceny na czworcie niższe. Kolonie i wycieczki korzystają ze specjalnej niżki. 3058g

SZCZYRK. Pensjonat pełnokomfort „SŁAZACZKA“, kuchnia wykwinna, ściśle rytualna. Zarząd Panzerówna. 2780g

RABKA. Willa „WIOSNA“ pensjonat M. FOLKMANOWEJ, przyjmuje starszych, także młodzież pod fachową opiekę. Pokoje słoneczne, taras, balkony, łazienka, — duży ogród, kuchnia wykwinna, ceny niskie. 3014g

TANATOL tepi **KARALUCHY I PRUSAKI**

RABKA. Pierwszorzędny, pełnokomfortowy **PENSJONAT STORCHOWEJ — JEDYNACZKA** — tel. 273, poleca słoneczne pokoje z bieżącą ciepłą — zimną wodą, wykwinnym utrzymaniem od zł 5.— (Pensjonat „Janina“ nie jest więcej pod naszym zarządem). 3012k

RABKA. FAKLER z Karlsruhe Willa „Leśniczanka“ kuchnia wykwinna, ściśle rytualna, pokoje słoneczne, woda bieżąca. 2852g

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „UCIECHA“ — poleca pokoje z wykwinnym utrzymaniem. — Kuchnia ściśle rytualna. Ceny konkurencyjne. — Zarząd: **KUNSTLICHOWIE**. Tel. 375 3224k

RABKA. Dzieci, młodzież do pełnokomfortowej willi „KRYNICA“. Zarząd: **DR MED. SABA BLUMENSTOCK-KAHANOWA, DORA BLUMENSTOCK** kierowniczka przedszkola. — Zgłoszenia: Kraków, Miodowa 17/2 3-5. 3066g

KRYNICA, PENSJONAT RENESANS pod zarz. A. Silberów. Tel. 24, naprzeciw Nowych Łazienek, znana wykwinna kuchnia, dietetyczna, ceny konkurencyjne niskie, poleca się P. T. Gościom. 2815k

KRYNICA. — Pensjonat „Splendid“, tel. 385, otwarty od 10 maja. Ebin. Pod zarządem właścicieli. 2926k

SZCZYRK. — **WILLA „CIESZYNIANKA“** Fleissigowej. Po gruntownym remoncie poleca pokoje duże i słoneczne. Pensjonat cieszy się od lat wielkim powodzeniem. Piękna malownicza okolica. Willa posiada obszerny ogród i oświetlenie elektryczne Pierwszorzędne utrzymanie Na maj i czerwiec ceny niższe. Kuchnia ściśle rytualna. Kolonie i wycieczki korzystają z specjalnej niżki. 2095k

Zydowska Ferma Rolnicza w Bonarce

zawiadamia iż przyjmuje zamówienia na

ozdabianie balkonów i okien

petunie i i pelargonie)

Zgłoszenia kierować: Ferma rolnicza Kraków — Bonarka, Puzkarska 5 tel. 109-60 od 10—15-ej

KOMFORTOWY pensjonat „IWONKA“ w Krynicy — tel. 359 poleca słoneczne pokoje z balkonami, z bieżącą ciepłą i zimną wodą, pięknym tarasem, oraz polana w stóp lasu. Salon bridżowy, fortepian, radio. Kuchnia wykwinna rytualna, na żądanie dietetyczna. Anto do dyspozycji P. T. Gości przy każdym pociągu. Zarząd J. Beimowia. 2945k

NINIEJSZYM zawiadamiamy, iż nadal prowadzimy w **KRYNICY-ZDROJU** luksusowo urządzone pełnokomfort. pensjonat „MERAN“, telefon 376, pięknie położony, w samym centrum — obok Nowych Łazienek. Pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwinna i dietetyczna. Ceny niskie. Polecamy się łaskawej pamięci **MARIA BIEDER-DRÖHLICHOWA, HANKA KRANZOWNA**. 2882k

HALLO! Chcesz przyjemnie spędzić urlop, przyjeżdż do Kowalewa do „Krakowiaki“ Dzieci pod fachową opieką. Pensjonat otwarty od 1 czerwca. W czerwcu ceny niższe. Zgłoszenia: Weintraub, Kraków, Miodowa 51 m. 4. 3048g

ZAKOPANE. Pierwszorzędny pensjonat „BIAŁY DOM“ Idy Borzykowskiej, Leonji Krautówny. Tel. 1300 poleca pokoje pełnokomfortowe. Kuchnia wyborowa, na żądanie dietetyczna. 3246k

ZAKOPANE. Pensjonat pod „SZAROTKAMI“, — telefon 18-50, droga do BIAŁEGO, poleca pokoje komfortowe z bieżącą ciepłą i zimną wodą. **KUCHNIA RYTUALNA**. Zarząd: Ch. ZIEGER. 3152k

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy Pensjonat „TYTAN“, z wykwinną kuchnią rytualną, pięknie położony, prowadzimy pod własnym zarządem (dotychczas prowadziliśmy „Irusię“). Zgłoszenia na święta **שבעות** przyjmujemy. Bajtnerowie. Tel. 19-49. 3149k

ZAKOPANE — KOLONIE przyjmą, duży ogród, place gry, zabawy, werandy. — Smaczna kuchnia rytualna. Zgłoszenia Hamburger, Kraków, Paulińska 20 m. 5. 3055g

ZAKOPANE. Niniejszym zawiadamiam, że pensjonatu „Telimena“ **NIE** prowadzę. Dnia 24 maja otwieram znany komfortowy pensjonat „IGMAR“, telefon 1293, Braunówna. 3045g

PEŁNOKOMFORTOWY pensjonat „PATRIA“ w **MORSZYNIU**. Zarząd: Marta Kohnowa. 3065k

MALA RUBINSTEIN, długoletnia kierowniczką kolonii dla dzieci i młodzieży — prowadzi w tym roku pensjonat „Podhalanka“ w centrum **ZAWOI**. — Willa pięknie położona, rzeka i las tuż obok. Zgłoszenia: Rubinstein, Starowiślna 42/3. — Od 4-6 popoł. 2819g

SPOŁKA z kulturalną panią, prowadzącą znany pensjonat w Rabce lub Krynicy poszukiwana. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5612“. 2845g

ZAWOJA. Zawiadamiam P. T. Gości, iż przedmiotem pensjonat z willi „Podhalanka“ do komfortowej, pięknie położonej willi „ŚWIĘTOJANKA“. Pokoje słoneczne z werandami. — Światło elektryczne, kuchnia wykwinna, ściśle rytualna. Zarząd: B. SOLENDEROWA. 2829g

PIWNICZNA-ZDROJ. Pensjonat Klagsbalda już otwarty. Tani 3-tygodniowy pobyt ryczałtowy 115 zł — obejmuje: utrzymanie w pensjonacie, 10 kąpieli, ordynacja lekarska, taksa kuracyjna. W drodze powrotnej niżki kolejowej. 3177k

MYŚLENICE — Zarabia. Pensjonat Rotha (willa p. Kowalskiej) poleca po gruntownym remoncie słoneczne pokoje z wykwinnym utrzymaniem. 2806g

ZEGIESTOW. — Pensjonat Słoneczna Taubenfeldowej (dawniej w Helenie) poleca pokoje słoneczne balkonami. Kuchnia znana z obfitości, ceny na czworcie niższe. 3039g

ZAWOJA. Pensjonat wyłącznie dla młodzieży. Willa pięknie położona, elektrycznie oświetlona, obok lasu, rzeka. — Opieka troskliwa, nadzór lekarski. Kuchnia obfita, rytualna. Ceny przystępne. Urządza jak od szeregu lat Reinhold, nauczyciel „Mizrachi“ w Krakowie. Zgłoszenia Starowiślna 64, telefon 215-34. 3062g

Matrymonialne

SAMODZIELNY inteligentny, przystojny rzemieślnik po czterdziestce, dobrego charakteru, pragnie poznać ładną, zgrabną sympatyczną towarzyszkę życia, skromny posag wymagany. Oferty wraz z fotografią, której zwrot zapewni — Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5796“. 3045g

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł 4.30 kwartalnie zł 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł 7.50 kwartalnie zł 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 76 mm. Strona za tekstem ma 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1.00. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł 10.— Podziękowania lekarskie do 25 mm zł 10.— Nekrologi (klepsydry) do 60 mm w I. łamie zł 20.— Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone.